

Jest szansa na lotnisko w Bielicach - str.3

5.08.2003. r.

Nr 32 (633)

Rok XIII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK



Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

BLACHY PŁASKIE
[1000 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18
[850 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18 i T55
PRZYCINANE
NA WYMIAR

- ocynkowane
- powlekane



Gwarancja 10 lat !!!

Poleca oficjalny dealer



Dębsk Stary nr 19
(droga Nr 2
Sochaczew - Łowicz,
9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

ZS-404

FOTO MAX
NOWO OTWARTE
FOTOLABORATORIUM
ZAPRASZAJ!!!
Znajdź nas na ul. Traugutta 15
Tel. 0-606-302-275

Oferujemy usługi typu:
- zdjęcia amatorskie w 1 godz.
- zdjęcia dowodowe, paszportowe,
legitymacyjne, dyplomowe
- reprodukcje
- inne prace fotograficzne
A ponadto:
- sklep z artykułami fotograficznymi
- usługi ksero

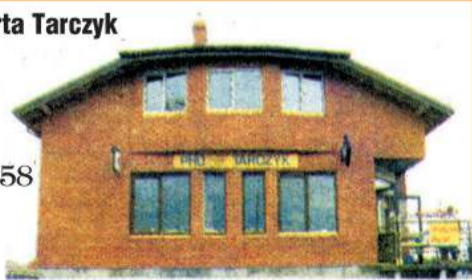
FOTO MAX
MAXymalna jakość
Twoich zdjęć!
Zapraszamy

ZS-1246

PHU Czesław i Marta Tarczyk

NOWA SIEDZIBA FIRMY

ul. Trojanowska 58
(za torami)
tel. (046) 862-88-32,
0-501-236-928



Piaskowiec, otoczki - kamienie do skalniaków

- kostka brukowa JADAR - ceny producenta
- kostka brukowa Budokrusz
- materiały budowlane
- usługi transportowe
- wynajem rusztowań
- materiały pokryciowe
- materiały izolacyjne, stal
- kleje ATLAS CERESIT
- narzędzia
- farby i styropian

ZS-1223

POCIĄGI GROZY

Likwidacja wielu komisariatów kolejowych policji na stacjach PKP ze względu na oszczędności pogorszyła bezpieczeństwo podróżujących koleją. Zmniejszenie zaś posterunków służby ochrony kolei spowodowało, że stacje kolejowe i tereny wokół nich opanował półświatek, który rządzą się swoimi prawami. Jeżdżące zaś wieczorne pociągi podmiejskie stają się pociągami grozy. Horrorzy, jakie przeżywają w nich pasażerowie, mogłyby posłużyć za

scenariusz niejednego filmu sensacyjnego. Pasażerowie jadący samotnie w przedziałach, są ograbiani z pieniędzy i biżuterii, tak, jak to się działo 200 lat temu w Ameryce, na Dzikim Zachodzie. Gdy nie chcą "po dobroci" oddać portfela "do kontroli", są bici do nieprzytomności, a wówczas napastnicy i tak biorą wszystko jak swoje.

Czasami się zdarza, że w jadącym pociągu pasażerowie wspólnie pomogą napadniętemu. Bandyci wówczas zostawiają swoją ofiarę i wycofują się, albo gdy pasażerów jest więcej, zostają ujęci i przekazani w ręce policji, tak jak to miało miejsce 31 lipca w pociągu osobowym relacji Warszawa - Łowicz, w którym jechała obywatelka Ukrainy. Dwaj Polacy, 18-letni Rafał R. i 20-letni Artur G., najpierw udawali obywateli Wspólnoty Niepodległych Państw rozmawiając z sobą "po rosyjsku" i obserwowali Ukrainkę. W międzyczasie z przedziału, w którym jechała, na jednej ze stacji wysiedli pasażerowie.

Dokończenie na str. 2

W numerze

INNA TWARZ TELEKOMUNIKACJI

Przypomnijmy, że naszą czytelniczkę, delikatnie mówiąc, wyproszone z siedziby biura obsługi klienta Telekomunikacji, gdy trafiła tam 14 lipca, a więc w dzień, kiedy zlikwidowano tenże dział.

Strona 2

CZYSTA BZURA? BZDURA

Wody Bzury przekraczają normy czystości w zakresie fizyko-chemicznym oraz bakteriologicznym. Największy wpływ na taki stan rzeki ma wpadająca do Bzury Utrata.

Strona 5

TO SĄ SPRAWY WEWNĘTRZNE

Sprawy personalne są sprawami wewnętrznymi, a ponieważ dr Gorzkowski ma jakieś własne plany życiowe, skorzystał z takiej możliwości.

Strona 6

KRWAWA AKCJA

Życie stawia przed nami masę problemów, niektóre z nich potrafimy rozwiązywać sami, inne wymagają od nas współpracy. Problem niedoboru krwi należy do tych poważniejszych,

Strona 8

BURZLIWE LOSY MIEDNIEWIC

Wieś leży niemal na skraju dawnej Puszczy Bolimowskiej. Kiedyś tonęła wśród borów, dzięki czemu jej mieszkańcy zbierali obficie miód z puszczańskich barci. Prawdopodobnie właśnie od tego pochodzi jej nazwa. Sama wieś powstała w miejscu po wykarczowanym lesie. Od początku swego istnienia Miedniewice składały dziesięcinę biskupowi poznańskiemu.

Strona 14



Sprzedajemy kompletne systemy dachowych i rynnowych

- **NOWOŚĆ!!!** RYNNA CIĄGNIONA STAŁOWA NA WYMIAR TWOJEGO DACHU - BEZ ZŁĄCZEK W KOLORZE BRĄZ MAT
- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- OKNA DACHOWE w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

"DACH-MIX"

Sochaczew, ul. Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

Telepunkt. Telefon, Internet, komórka.
Wszystko w jednym punkcie!

Otwarcie Telepunktu!
Zapraszamy 6 sierpnia o godzinie 10.00
na ul. 1 Maja 24 w Sochaczewie.



telepunkt

Informacja: 0-800 100 800, www.telepunkt.pl

Zapisy kandydatów
na rok akademicki
2003/2004

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

The School of Management and Marketing in Sochaczew



WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE

DZIENNE, ZAOCZNE (sobota - niedziela)
kierunek: ZARZĄDZANIE I MARKETING SPECJALIZACJA w semestrach 5-6

Studia dzienne i zaoczne w specjalnościach:
➤ Informatyka w zarządzaniu

Zarządzanie:

- Logistyką
- Finansami
- Handlem
- Turystyką i rekreacją
- Środowiskiem i gospodarką wiejską

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
Zajmuje 24 miejsce wśród 190 uczelni licencjackich
wg rankingu 2003 r. PERSPEKTYW I RZECZYPOSPOLITEJ.

Kadra naukowa wywodzi się z SGH, UW, SGGW, Instytutu Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji. Od br. wprowadziliśmy Europejski System Transferu Punktów ECTS. Własny obiekt z nowoczesnymi pracowniami komputerowymi. Skomputeryzowana biblioteka. Uczelnia uczestniczy w programach: UE - Socrates/Erasmus oraz MSDN Academic Alliance (dzięki niemu studenci mają dostęp do najnowszych rozwiązań firmy MICROSOFT zarówno w uczelni jak i w domu). Współpraca z Wydziałem Zarządzania UW umożliwia kontynuowanie studiów magisterskich na UW. Wymiana zagraniczna (Niemcy) - umożliwia odbywanie staży oraz studiów semestralnych. Akademickie Biuro Karier pomaga w znalezieniu pracy. Możliwość zakwaterowania w akademiku, także dla studentów zagranicznych. WF - aerobik; pływalnia; siłownia; tekowondo. Członek tylko 320 zł - studia zaoczne, 340 zł - studia dzienne, płatne miesięcznie przez dziesięć miesięcy w roku.

INFORMACJE I ZAPISY: Sekretariat Uczelni pok. 210 Iip. codziennie w godz. 8.00-15.30, we wtorki do godz 20.00

Wymagane dokumenty: 1) Świadectwo dojrzałości w oryginale. 2) Podanie - kwestionariusz, życiorys. 3) Zdjęcia 4 szt. 4) Fotokopia dowodu osobistego. 5) Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.

W ROKU AKADEMICKIM 2003/2004: - w postępowaniu kwalifikacyjnym, obejmującym także rozmowę, uwzględniane są wyniki wykazane na świadectwie dojrzałości; - w pierwszym semestrze szanse wyrównania różnic programowych.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
96-500 Sochaczew, ul. Stadionowa 4, tel./fax: 0 (prefix) 46 862 50 80, e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl
www.wszim-sochaczew.edu.pl



CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

ul. Chopina 101,
tel. 863-27-77
8.-10.08. godz. 18.00 "Stak-
tek miłości" komedia USA, od
15 lat

godz. 20.00 "Gwałt" dra-
mat, Francja, od 21 lat

Informacje o repertuarze
tel. 863-27-77, 0-601-344-164

Kino zastrzega sobie
możliwość zmian w repertu-
arze.

Bzura Łowicz

ul. Pijarska 1,
tel. 837-39-31

5.6.08. godz. 17.00 "Pi-
nokio", przygodowy/familij-
ny, prod. włoskiej, czas trwa-
nia 108 min

godz. 19.00 "Ballistic",
sf, prod. Niemcy/USA, 91
min

8.-10.08. godz. 19.00
"Godziny", film prod. USA

11.08. - kino nieczynne

"Godziny" - Trzy kobiety,
trzy epoki, trzy historie, jedna
o nieszczęśliwej genialnej Vir-
ginii Woolf piszącej "Panią
Dalloway". Druga o pełnej
niezrozumiałości tęsknoty pani
domu z lat pięćdziesiątych.
Trzecia o zabieganej szefowej
wydawnictwa, która organizu-
je imprezę dla swego przyja-
ciela, umierającego na AIDS
homoseksualisty. Stephen Dal-
dry ekranizuje znakomitą po-
wiesć Michaela Cunninghama
o przemianach i życiowych wy-
borach. Ładne zdjęcia i dyna-
miczny montaż. Bardzo dobre
aktorki, w tym nagrodzona
Oscarem Nicole Kidman i jesz-
cze lepsze, choć tylko nomino-
wane, Julianne Moore i Meryl
Streep.

Polonez Skierniewice

ul. Wita Stwosza 2/4,
tel. 833-44-89

29 i 31.07. godz. 11.00 Wa-
kacyjne kino familijne -
"Kingsajz", polski, bo, czas
trwania 90 min, bilet - 2 zł

29-31.07. godz. 16.00
"Prosiaczek i przyjaciele",
USA, bo, 75 min, 10 zł

godz. 18.00 "Rycerz
z Szanghaju", USA, od 15 lat,
114 min, 12 zł

godz. 20.00 "Adaptacja",
USA, od 15 lat, 114 min, 10
zł

APTEKI

5,6 - ul. Staszica 52
7 - ul. Gawłowska 3a
8,9,10,11 - ul. Warszawska 21
12 - ul. Pokoju 3a

POGODA

Początek sierpnia,
w pogodzie zgodnie
z wcześniejszą prognozą
długoterminową. Nadal su-
cho. W ciągu tego tygodnia
można spodziewać się
przeważnie zachmurzenia
małego i umiarkowanego.
Okresowo może wystąpić
wzrost zachmurzenia do
dużego z przelotnym opa-
dem deszczu i burzą. Tem-
peratura od 24 do 27 stop-
ni. W nocy temperatura od
14 do 12 stopni. Na wy-
brzeżu podobny typ pogody.
W górach okresowo
więcej chmur. Warunki
biometeorologiczne ko-
rzystne.

CUMULUS

Inna twarz Telekomunikacji

Dwa tygodnie temu w tekście "Klient niemiłe widziany" pisaliśmy o tym, jak potraktowano naszą czytelniczkę w sochaczewskiej Telekomunikacji. Staraliśmy się wtedy uzyskać komentarz do tej sprawy w TP S.A. oraz u rzecznika firmy w Warszawie. Bezskutecznie. Rzecznik TP, Mariusz Loch, skontaktował się z nami po powrocie z urlopu. Przez ten czas na budynku TP S.A. zawisł szyld gabinetu odnowy biologicznej.



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Rzecznik przeprosza

Przypomnijmy, że naszą czytelniczkę, delikatnie mówiąc, wyproszone z siedziby biura obsługi klienta Telekomunikacji, gdy trafiła tam 14 lipca, a więc w dzień, kiedy zlikwidowano tenże dział. Rzecznik TP informuje, że prowadzone jest postępowanie wyjaśniające w sprawie niekulturalnego potraktowania klientki przez pracownika TP. Wobec winnego zostaną wyciągnięte konsekwencje dyscyplinarne - *Niezależnie od tego, w imieniu firmy przeproszam klientkę za przykrości, jakich doznała. Było to zaprzeczenie standardów obsługi klientów, do których dąży TP* - dodaje Mariusz Loch.

Oprócz skargi naszej czytelniczki chcieliśmy wyjaśnić także kilka innych problemów związanych z funkcjonowaniem sochaczewskiej Telekomunikacji. Na przykład, co klienci TP otrzymują w zamian likwidowanych w całym kraju biur obsługi. Jak się dowiedzieliśmy od rzecznika, biuro obsługi klientów w Sochaczewie, podobnie jak inne takie placówki

w całym kraju, zamykane jest w związku z planowanym na drugą połowę roku wdrożeniem ogólnopolskiego systemu telefonicznej obsługi klientów. - *Już wkrótce będą oni mogli bez ruszania się z domu zadzwonić na bezpłatną "Błękitną Linie TP" i uzyskać wszelkie informacje o rachunkach oraz wydać dyspozycje o skorzystaniu z dodatkowych usług TP lub ofert rabatowych* - mówi Mariusz Loch.

Taka automatyzacja usług powoduje likwidację dotychczasowych stanowisk pracy, a tym samym redukcję zatrudnienia. Mariusz Loch nie potrafił nam podać liczby zatrudnionych obecnie w sochaczewskiej Telekomunikacji osób oraz ilości w ostatnim czasie zwolnionych. Zapewnił natomiast, że pracownicy likwidowanego biura otrzymają propozycje pracy w innych strukturach TP, a jeśli nie będą chcieli lub mogli z nich skorzystać, zostaną z nimi rozwiązane umowy o pracę z winy pracodawcy i otrzymają wszelkie należne z tego tytułu świadczenia i odprawy.

Jeśli nie biuro, to co?

W miejscu likwidowanych biur obsługi klienta Telekomunikacji uruchamia w całym kraju Telepunkty - sklepy oferujące usługi i produkty TP. Taka placówka, już wkrótce, zostanie uruchomiona także w Sochaczewie przy ul. 1 Maja 24. Mariusz Loch przyznaje, że dotychczasowa siedziba Telekomunikacji przy ul. Żeromskiego zostanie wynajęta innym firmom. - *Leży ona na uboczu, zaś Telepunkt będzie zlokalizowany w centrum miasta, aby klienci mogli z niego korzystać przy okazji załatwiania innych spraw* - informuje rzecznik TP. Zaraz przy tym dodaje, że sieć nowoczesnych Telepunktów wyznacza nowe standardy w obsłudze klientów i sprzedaży usług.

Miejmy nadzieję, że w tych nowych standardach nie mieszczą się takie zachowania, jakich doznała czytelniczka "ZS" próbująca 2 tygodnie temu skorzystać z usług TP.

Jolanta Sosnowska

POCIĄGI GROZY

Dokończenie ze str. 1

Do samotnej kobiety dosiedli się obaj udając rodaków, ale kobieta nie chciała z nimi rozmawiać, jakby przeczuwając, że z ich strony może spotkać ją coś złego. W pewnej chwili jeden z nich zaczął wyrwać kobiecie torebkę, którą trzymała przy sobie. Ukrainka podniosła krzyk, wzywając pomocy. Wówczas drugi napastnik zaczął ją dotkliwie bić. Krzyk napadniętej kobiety było słychać w całej jednostce. Napastnicy wyrwali jej wreszcie torebkę i wtedy zoba-

czyli, że na pomoc napadniętej z obu stron jednostki idą pasażerowie pociągu, którzy nie pozwolili im uciec z łupem. Obsługa pociągu przez radiotelefon wezwała na pomoc sochaczewską policję, której obaj napastnicy zostali przekazani. W torebce obywatelki Ukrainy było 100 zł i dokumenty. Kobieta odzyskała wszystko. Odebranego zdrowia nie przywrócić jej już nikt. Obaj napastnicy zostali osadzeni w areszcie.

J.W.

Rezerwacja SMS-em

Już od 25 lipca PKP Intercity wprowadziło nowe bilety, weekendowy i abonamentowy.

Kupując bilet weekendowy, który będzie obowiązywał w drugiej klasie pociągów Intercity, za 99 zł będziemy mogli podróżować dowolną ilość razy od godz. 18.00 dnia poprzedzającego dzień wolny od pracy, do godz. 18.00 ostatniego dnia wolnego od pracy. Oplaca się więc go wykorzystać, zwłaszcza w czasie długich weekendów.

Bilet abonamentowy natomiast uprawnia nas do 6 przejazdów w danej relacji i kategorii pociągu w ciągu 3 miesięcy. Przejazd szósty jest gratis. PKP Intercity uruchomiło także ciekawy sposób rezerwacji miejscówek w pociągach Intercity oraz ekspresowych na terenie kraju. Pasażer może teraz zamawiać rezerwację za pomocą SMS-ów. Po przesłaniu SMS-u otrzymuje on potwierdzenie rezerwacji, a to z kolei jest dowodem dla konduktora do wypisania biletu i miejscówki.

(b)

Oświetlone muzeum

Po ruinach zamku książąt mazowieckich przyszedł czas na oświetlenie dawnego ratusza, czyli budynku Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. Iluminacja gmachu powinna być gotowa na początku września, na kolejne uroczystości rocznicowe. Założono, że

kilka lamp wkomponowanych w chodnik (wkrótce pojawi się tam kostka brukowa) oświetli ściany muzeum, natomiast światło z lamp punktowych podkreśli najcenniejsze detale architektoniczne tego obiektu.

dw

Dola podmiotów

Osoby prowadzące działalność gospodarczą, to nie zawsze tuży biznesu, obracające milionami. To często osoby, które prowadzą działalność gospodarczą jednoosobowo, aby nie powiększać szeregów bezrobotnych. Zdecydowali się na własną rękę prowadzić działalność i liczą się z konsekwencjami swojej decyzji. A niestety, są to coraz częściej dla małych podmiotów konsekwencje a nie przywileje. Sami muszą opłacać składki ZUS, a przecież dzisiaj minimalna wynosi 661 zł na m-c. Nie wolno im się spóźnić z opłatą lub wpłacić mniej, bo to grozi wykluczeniem z ubezpieczenia, co oznacza, że w przyszłości nie otrzymają zasiłku chorobowego.

Osoby prowadzące działalność same odprowadzają podatki i najczęściej same dbają o prowadzenie buchalterii. I jesz-

cze jedno. Wg przepisów prawa o działalności gospodarczej, podmiot gospodarczy musi złożyć konto bankowe! Pozornie wydaje się, że to żaden problem, a dla banku spory zarobek i klient - o którego należy zadbać (bo prowizja od każdego przelewu podatku).

Niestety, rzeczywistość bywa całkiem inna. Bank na ogół jest czynny tylko w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00, w sobotę zaś nieczynny. Osoby pracujące w typowych godzinach i prowadzące działalność gospodarczą nie mają więc szans stać się jego klientami. Nawet gdy zwalniają się z pracy "na minutkę", często przeciąga się to do godziny, bo tyle trzeba czekać w kolejce do kasy. Rekordziści chwaliли się, że czekali 3,5 godziny. Tylko pozazdrościć cierpliwości. Jednak nic w tym dziwnego,

bo ludzie prowadzący działalność gospodarczą muszą mieć anielską cierpliwość i nie wymagać zbyt wiele, są przecież i tak kapitalistycznymi burżujami.

Może by tak wydłużyć czas pracy banku dla podmiotów gospodarczych chociaż raz w tygodniu do godz. 18.00. Może jedną sobotę w miesiącu zrobić pracującą, aby chociaż wtedy te indywidualne podmioty gospodarcze (bo inne to w godz. pracy wysła księgową, kasjerkę, czy osobę uprawnioną) mogły coś dla siebie w banku załatwić?

Bo przecież przepisy ustala człowiek dla człowieka i od człowieka wszystko zależy.

FAN

PS W poprzednim felietonie pt. "Szpital na..." nastąpiła pomyłka w druku. Powinno być - "wcześniej wspomniana p. magister" a nie jak zostało napisane - "Wspomina p. magister". Za pomyłkę w imieniu redakcji - przeproszam.

Kino pod chmurką za złotówkę

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się drugi miesiąc wakacji organizowanych przez Łowicki Ośrodek Kultury. W każdy sierpniowy piątek o godz. 21 będą wyświetlane filmy w muszli koncertowej pod tzw. gołym niebem

Plenerowe kino ma szansę powodzenia, bowiem repertuar filmów wydaje się atrakcyjny nie tylko dla młodzieży. Dodatkowym atutem jest niska cena biletu, bo tylko 1 zł, w ramach której będą wyświetlane dwa filmy. Znany jest już repertuar: 8 VIII "Moje greckie wesele" film prod. USA, "Noce Grafitti" - film prod. polskiej,

22VIII "Randka z Lucy" - USA, film niespodzianka - polski, 29 VII "Rajd" - USA, "Gear Guide" - polski.

Koledze

Janowi Aleksandrowi Łopacie

Głębokie wyrazy współczucia

z powodu śmierci

BRATA

składa

Rada i Zarząd
Powiatu Sochaczewskiego

ZS-1386

W dniu 27 lipca 2003 r. zmarła

ŚP

Jadwiga Majcher

długoletni pracownik
Banku Spółdzielczego w Sochaczewie

z głębokim smutkiem i żalem
żegnamy dobrego i życzliwego Człowieka

Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy Banku

ZS-1385

informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - tel. 862-33-09

www
e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy,
3 zł - normalny



Żelazowa Wola -
Dom Urodzenia F. Chopina,
tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
9.30 - 15.30 (w okresie od maja
do września do godz. 17.30)

Ceny biletów: dworek
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł
(normalny) park - 2 zł (ulgowy),
4 zł (normalny). Mieszkańcy
Sochaczewa mają do
parku wstęp wolny (za okaza-
niem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
ZKM 862-99-27,
Pogotowie energetyczne
862-26-20
Zakład Wodno - Kanalizacyjny
863-53-11, 862-82-30 w dni robocze
od 7.00 do 15.00
863-59-85 w dni wolne i święta
oraz w porze nocnej
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 863-50-85, 863-52-04,
863-52-05
Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
ZGM 862-81-06 całodobowy,
862-93-14
Pomoc drogowa 24 h - 96-37



Zapraszamy
do nas

Biuro
ogłoszeń

Sochaczew,
ul Wąska 17,
tel. 862 23 55, fax. 862 75 19

Salmonella atakuje

Surowe jajka najgroźniejsze

W tym roku w powiecie sochaczewskim odnotowano do tej pory 23 pojedyncze przypadki zachorowań na pałeczki Salmonella i można powiedzieć, że zatrucia indywidualne utrzymały się na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym. Inaczej wygląda statystyka, jeśli chodzi o zatrucia zbiorowe, których w tamtym roku udało się uniknąć, natomiast w roku bieżącym miały już miejsce dwa takie zdarzenia, do których doszło - jak powiedziała nam Małgorzata Duda, kierownik Oddziału Epidemiologicznego Powiatowej Stacji Sanitarnej w Sochaczewie - na przyjęciach rodzinnych. Obydwa wywołane były pałeczkami Salmonella Enteritidis, znajdującymi się w ciastkach, których kremy zawierały surowe jajka. W jednym przypadku dochożeniem epidemicznym objętych zostało 35, a w drugim aż 41 osób.

Pani kierownik podkreśla, że żadnych takich przypadków nie odnotowano w zakładach zbiorowego żywienia. Zdarza się to natomiast w domowych warunkach, kiedy nie przestrzega się reżimu sanitarnego. A ponieważ największe zagrożenie zarażenia salmonellozą stwarzają surowe jajka, w okresie letnim najlepiej wystrzegać się produktów, które je zawierają.

Zajrzeliśmy do "Rodzinnej encyklopedii zdrowia", aby przestrzec przed tą groźną chorobą, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci i osoby starsze, u których układ obronny organizmu jest mniej sprawny niż u osoby dorosłej i przez to bardziej wrażliwy na zakażenie. Oto kilka cennych rad i wskazówek, które stamtąd zaczerpnęliśmy.

Jak można zapobiec salmonellozie?

Salmonelloza może wystąpić o każdej porze roku, ale pojawia się szczególnie latem, kiedy wysokie temperatury sprzyjają rozmnażaniu się drobnoustrojów. Aby jej uniknąć trzeba przede wszystkim stosować podstawowe zasady higieny, a w lecie unikać żywności nietrwałej, łatwo się psującej, a zwłaszcza zawierającej jajka. Również zepsuty majonez jest częstą przyczyną salmonellozy o tej porze roku. Produkty tego wymagające należy przechowywać w chłodniach, jajka konieczne wyparzać.

Jak możemy się zorientować, że mamy salmonellozę?

Pierwsze objawy to ostry niezbyt żołądkowo-jelitowy oraz gorączka. Ogólne złe samopoczucie nasilają jeszcze wymioty i biegunka. Nieżyt powoduje silne bóle brzucha i intensywną biegunkę, która może doprowadzić do odwodnienia chorego, jeżeli nie podaje mu się znacznych ilości płynów. Nasilenie

objawów może być różne u różnych chorych w zależności od stopnia inwazji zarazka. Zdarza się nawet, że przebieg choroby jest bezobjawowy. Po kilku dniach (najdalej po tygodniu) dolegliwości ustępują po odpowiednim leczeniu.

Czy tę chorobę można wyleczyć?

W prawie wszystkich przypadkach jest to możliwe. Jeżeli się to nie udaje, śmierć następuje wskutek odwodnienia. Dlatego przypadki salmonellozy kierować należy do najbliższej położonego szpitala w celu podjęcia tam odpowiednich kroków.

Dlaczego nie należy stosować leków w salmonellozie?

Zasadniczo, dlatego, że salmonelle są odporne na większość znanych antybiotyków. Z drugiej strony jest to infekcja, którą ustrój nasz może przezwyciężyć własnymi środkami. W takich chorobach zawsze lepiej jest nie stosować substancji sztucznych, które mogą wywołać efekty uboczne. W przebiegu salmonellozy przepisywane są pewne leki mające na celu złagodzenie objawów. Oprócz leków przeciwbólowych podaje się także leki likwidujące kurcze jelitowe.

Bogaci w wiedzę, wystrzegajmy się tej groźnej choroby.

Małgorzata Pałuba



Szanowni Państwo! Mieszkańcy Gminy, Miasta i Powiatu Sochaczewskiego.

Mamy ogromną przyjemność poinformować Państwa, że wystąpiły do Ministerstwa Infrastruktury z propozycją lokalizacji lotniska zapasowego dla Warszawy na terenie byłego lotniska wojskowego w Bielicach koło Sochaczewa.

Wspólnie przeanalizowaliśmy szanse i możliwości naszego regionu, zastanawialiśmy się nad możliwymi korzyściami i efektami lokalizacji lotniska cywilnego w Sochaczewie. Mieliśmy także możliwość konsultować naszą propozycję z władzami sześciu najbliższych terytorialnie Miast, Gmin, wystułowaliśmy wielu wstępnych wniosków Mieszkańców Ziemi Sochaczewskiej. Decyzję wystąpienia z tą propozycją podjęliśmy wspólnie, ponieważ jesteśmy przekonani o ogromnych korzyściach wynikających z lokalizacji w Sochaczewie największej planowanej inwestycji rządowej, której realizacja powinna zakończyć się około roku 2010.

Zanim podjęliśmy tę decyzję z uwagą prześledziliśmy rozwój terenów, na których stworzono największe centra lotniskowe na całym świecie. W ciągu kilkunastu lat z terenów rolniczych o niskich dochodach, regiony te przekształciły się w dynamiczne regiony, przynoszące ogromne korzyści finansowe i społeczne, a jednocześnie, dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych rozwiązań architektonicznych, pozwoliły na harmonijny rozwój okolicznych terenów.

Podobne oficjalne propozycje lokalizacyjne złożyło kilka miast Mazowsza: Nowy Dwór Mazowiecki, Radom, Nowe Miasto nad Pilicą, Mszczonów i Skierniewice. Samorządy tych regionów są również przekonane o ogromnych korzyściach rozwojowych wynikających z położenia lotniska zapasowego dla Warszawy na terenie ich gmin.

Wystąpienie władz Ziemi Sochaczewskiej z powyższą propozycją nie jest przez nas postrzegane jako udział w swoistym "turnieju miast". Zdajemy sobie sprawę, że najważniejszym warunkiem lokalizacyjnym jest zapewnienie jak największego bezpieczeństwa ruchu lotniczego - czynnego i biernego. Sochaczew spełnia zdecydowaną większość warunków lokalizacyjnych: leży w odpowiedniej, wymaganej przez Ministerstwo Infrastruktury odległości (zarówno od Warszawy jak i Łodzi), ma już teraz dobry system komunikacji, a dzięki inwestycjom drogowym planowanym do realizacji do 2007 roku, system ten będzie jeszcze sprawniejszy. Sochaczew ma bardzo dobre warunki środowiskowe i społeczne. Wraz z miastami sąsiednimi tworzy wysokiej klasy bazę edukacyjną Zachodniego Mazowsza oraz posiada już teraz obiekt lotniskowy, którego właścicielem jest Skarb Państwa. Obiekt ten, co jest ważne, jest w dobrym stanie i spełnia wysokie wymogi lokalizacyjno-prawne. Są to bardzo ważne uwarunkowania, które dają nam duże możliwości. Daje to naszej propozycji szansę, ale nie daje gwarancji. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że podjęcie takiej decyzji, to wiele profesjonalnie wykonanych ekspertyz rządowych, badań technicznych, społecznych, środowiskowych. Tylko pozytywne wyniki analiz będą stanowić o lokalizacji. Powinniśmy zrozumieć wagę tej decyzji i nie podporządkowywać jej interesom tylko regionu.

Wspólnie powołaliśmy roboczy Zespół ds. Lokalizacji Lotniska Zapasowego dla Warszawy, w którego skład wchodzi Pan Stanisław Wódka, Pan Paweł Maślowski, Pani Marianna Kreps i Pani Beata Brymora. Zespół ten wsparty opiniami, radami i pomocą wielu przyjaciół Ziemi Sochaczewskiej, specjalistów w dziedzinach komunikacji, awiacji, prawa, transportu, spraw własnościowych gruntów, wreszcie w dziedzinach marketingu i public relations, przygotował profesjonalną, multimedialną prezentację, której przedstawienie w Ministerstwie Infrastruktury przed specjalną komisją ekspercką spotkało się z dużym zainteresowaniem. Zespół dysponował wieloma wcześniej zebranymi danymi tak, aby móc odpowiedzieć na każde pytanie. Zebranie tych danych możliwe było dzięki szczególnej mobilizacji wielu pracowników Urzędu Miejskiego, Gminy, i Powiatu Sochaczewskiego. Efektom prac Zespołu było godne i rzetelne zaprezentowanie potencjału Ziemi Sochaczewskiej na forum rządowym. Cieszy nas również zaangażowanie członków Zespołu i dalsza aktywna kontynuacja prac nad pozyskaniem aprobaty dla naszej propozycji. Jesteśmy także przekonani, że Mieszkańcy Ziemi Sochaczewskiej będą również oddanymi ambasadorami tego projektu. Projektu, który może wpłynąć na dynamiczny rozwój naszego regionu, który przynieść może nam i następnym pokoleniom ogromne szanse na przyszłość.

Wójt Gminy Sochaczew
Starosta Sochaczewski
Burmistrz Miasta Sochaczew

Krater w obwodnicy

Nie mają szczęścia budowniczy sochaczewskiej obwodnicy. Tydzień temu nasza gazeta pisała o dokonanej akcie wandalizmu na nowo wybudowanym moście. Grupa chłopców i dwie dziewczyny w nocy, chyba w pijackim amoku, powrzucały z mostu do Bzury elementy kraterów ściekowych i deklów od kanalizacji deszczowej.

Dyrekcja budowy odzyskała elementy, które leżały na głębokości około 1,40 m na dnie rzeki. Wyciągnęli je kąpiący się w rzece pracownicy. W ten sposób udało się uratować pieniądze podatników. Artykuł w gazecie powstrzymał, jak na razie, dalsze wybryki nieletnich osobników, którzy wyraźnie nudzą się w wakacje, nie chodząc do szkół. Tym razem szkody spowodowały nagłe opady w czasie ostatnich burz. Spływająca z obwodnicy woda znalazła sobie ujście w jednym miejscu, w nasypie, żłobiąc w nim ogromny kanion. Aby go zasypać, trzeba dodatkowej ziemi i czasu. Takie nieoczekiwane sprawy komplikują i opóźniają budowę obwodnicy.

J.W.



skandalami". Ktoś inny napisał też, że "są uzasadnione wątpliwości, czy mamy tu do czynienia w ogóle ze sztuką".

Wygląda na to, że nie mając artystycznie wiele do zaoferowania Dorota, nomen omen, Nieznalska, zrobiła prowokację mającą na celu wyłącznie zwrócenie na siebie uwagi i to się jej znakomicie powiodło. Teraz na pewno część kolegów zazdrości Nieznalskiej sławy i też chciałaby być za coś skazana. Czekają nas więc, być może, kolejne "artystyczne" prowokacje.

I pomyśleć, że pewnie nigdy byśmy o Nieznalskiej i jej "twórczości" nie usłyszeli, gdyby nie to, że wystawę odwiedziło dwoje postów z LPR, którzy zobaczywszy "Pasję", bo taką nazwę nosiła instalacja, oddali sprawę do sądu. Może ich nawet specjalnie zaprosiła?

Tak więc, moi drodzy - kobieta potrafi! Tylko trochę się boję o kolejne dzieła Nieznalskiej, bo przecież będą musiały szokować jeszcze bardziej. Oby tylko nie zrobiła sobie krzywdy.

Małgorzata Ba

Kobieta z pasją

Niemal dwa lata minęły od pokazu w gdańskiej galerii instalacji artystki Doroty Nieznalskiej, na którą złożyły się zdjęcie męskiego, przemasz, przyrodzenia, zawieszona na krzyżu, a wciąż się o niej mówi. Na dodatek sąd w Gdańsku skazał ją teraz za obrazę uczuć religijnych na pół roku pracy społecznej po 20 godzin miesięcznie. Tak oto słaba kobieta wykotowała wszystkich, stając się z niczego znaną w kraju postacią, bo piszą o niej dosłownie wszystkie gazety (my też), mówią w radiu i pokazują w telewizji.

Nie będę oczywiście rozwodziła się nad artystyczną stroną tego wydarzenia, bo zbyt mało się na tym znam. Przeczytałam jednak wywiad z wybitnym artystą Edwardem Dwurnikiem, który wypowiedział się w tym temacie jasno: "Sama praca jest, moim zdaniem, niewiele warta". "Tylko osoby pozbawione talentu nadrabiają ten brak

Składowisko odpadów zarosło

2 sierpnia burmistrzowie miasta wraz z naczelnikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej oraz inspektorem ochrony środowiska UM dokonali wizji lokalnej na terenie dawnego składowiska odpadów w Kuznocieniu. W 2000 r. opracowano projekt rekultywacji tego terenu. W ostatnim jesienno-wiosennym okresie nawieziono na ten teren kilkanaście tysięcy ton humusu z obwodnicy. Pomoc natury mile zaskoczyła wizytujących. Nad składowiskiem nie unosi się dawny odór, znikły gryzonie, ptaki szukające resztek pożywienia, gdyby nie mapy trudno byłoby ustalić, gdzie znajdują się hały odpadów. Niemal cały teren wysypiska pokryty jest bujną zielenią, tylko gdzieniegdzie widać ślady dawnej działalności człowieka. Potrzeba jednak wykonać dodatkowe prace



DANIEL WACHOWSKI

przy równaniu tego terenu. Burmistrzowie ustalili, że w budżetach miasta na najbliższe dwa lata trzeba będzie zagwarantować określone sumy na wykonanie tych prac.

Trudno określić, ile będzie kosztowało ostateczne zrehabilitowanie składowiska.

dw

Będą poręczać

Niecałe dwa miesiące trwały przygotowania do powstania "Mazowieckiego Funduszu Poręczeń Kredytowych sp. z o.o.". 5 maja odbyło się pierwsze spotkanie mazowieckich starostów poświęcone temu tematowi, a już 30 lipca starosta sochaczewski Józef Gołębiowski uroczystie podpisał akt umowy nowej spółki. W salach marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika obecni byli także inni członkowie - założyciele - przedstawiciele województwa, powiatów kozienickiego, płockiego, siedleckiego, legionowskiego i Grodziska Mazowieckiego. Gminy reprezentowały Teresin, Mszczonów i Wołomin.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.420 tysięcy złotych, ale do końca roku planuje się zwiększenie go do ponad 2,5 mln. Dodatkowo Powszechny Bank Kredytowy zabezpieczył 70 milionów złotych dla całego kraju obiecując, że do każdej wpłaconej złotówki dołoży drugą swoją.

Zadaniem Funduszu jest gromadzenie pieniędzy, które pomogłyby małym i średnim przedsiębiorstwom rozwinąć skrzydła. Nie będą to pieniądze przeznaczone bezpośrednio na kredyty i pożyczki, ale na ich zabezpieczenie przez poręczenie konieczne do ich uzyskania. Każdy, kto kiedykolwiek chciał otrzymać jakikolwiek kredyt, wie, jak trudna to procedura. Dotyczy to

zwłaszcza osób, które muszą przedstawić bankowi poręczenia majątkowe lub finansowe.

Kredyty uzyskane w ten sposób mogą również pomóc w finansowaniu inwestycji, które będą miały szansę refundacji ze strony funduszy unijnych.

Na pierwszym Zgromadzeniu Wspólników wybrano władze spółki - Zarząd i Radę Nadzorczą, oraz przyjęto regulamin udzielania poręczeń. Będzie je mógł uzyskać mały lub średni przedsiębiorca, który prowadzi lub podejmuje działalność na terenie województwa mazowieckiego. Nad prawidłowością przyznawanych poręczeń i ich rozliczaniem czuwać będzie Komisja Doradcza, złożona z konsultantów - po jednym przedstawicielu każdego współnika spółki.

AW

Obradował Zarząd Powiatu

■ Na posiedzeniu w dniu 31 lipca br. Zarząd Powiatu przyjął informację starosty Józefa Gołębiowskiego o podpisaniu umowy spółki i wyborze pierwszych władz "Mazowieckiego Funduszu Poręczeń Kredytowych sp. z o.o."

■ Zarząd przyjął propozycję Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego dotyczącą przeprowadzenia szerokiej ankiety dotyczącej warunków i komfortu obsługi wśród pacjentów Szpitala Powiatowego i jego specjalistycznych przychodni.

W związku z sytuacją finansową Oddziału Psychiatrii Szpitala Powiatowego (leczenie pacjentów spoza powiatu sochaczewskiego nie jest refundowane, co powoduje straty w wysokości ok. 120 tys. miesięcznie) zarówno do Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, jak i starostów powiatów, których mieszkańcy leczą się w Sochaczewie, wystosowano pisma z żądaniem jak najszybszego uregulowania zaległości. Ponieważ zapewnienie opieki zdrowotnej jest zadaniem starostów, odmowa przyjmowania w Sochaczewie pacjentów z ich terenów skutkować może dla nich wieloma perturbacjami finansowymi i prawnymi.

■ Ponieważ po interwencjach starosty i wójta gminy Brochów Minister Infrastruktury Andrzej Piłat postanowił przeznaczyć 500 tys. zł na budowę drogi Brochów - Stojec, Zarząd zastanawiał się nad możliwością zdobycia dodatkowych pieniędzy koniecznych do zakończenia jej budowy.

Kolejne 500 tysięcy złotych pozyskano z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z przeznaczeniem na modernizację kotłowni na olejową przy ZS RCKU.

■ Dyskutowano także nad koncepcją wykonania dojazdu i parkingów od strony ul. Botanicznej do modernizowanego właśnie internatu ZS RCKU. W najbliższym czasie wykonany zostanie dokładny obmiar tych robót i wstępny kosztorys.

■ Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg poinformował o podsumowaniu programu SARPARD na odcinku drogi Iłów - Brzozów. Modernizacja tej drogi na odcinku 1.620 metrów kosztowała 940 tysięcy złotych, z czego Unia Europejska może pokryć do 40 proc., czyli 376 tysięcy złotych. W tym celu do Sochaczewa przybędzie komisja, która na miejscu dokona odbioru robót i zapozna się z prawidłowym wykorzystaniem pieniędzy na ten cel przeznaczonych.

■ Wystąpiono do Burmistrza Sochaczewa o przystąpienie do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego miasta na działce przy ul. Licealnej - Sienkiewicza. Jest to teren po byłym przedszkolu kolejowym i Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu, o wielkości 0,48 ha. Po zmianie zostałaby on przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z funkcją handlowo-usługową.

■ Zarząd przyjął uchwałę o zmianie w składzie Powiatowej Komisji Inwentaryzacyjnej, w której skład wchodzi dwóch przedstawicieli Wojewody i dwóch Starostwa.

Rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego
Andrzej Wach

Petent z satysfakcją

Zakończyła się procedura przetargowa mająca na celu wybór firmy przygotowującej Urząd Miejski do uzyskania certyfikatu jakości ISO 9001:2000. Przetarg wygrał warszawski instytut naukowo-badawczy ORGMASZ. Znany jest już harmonogram szkoleń. Aby UM mógł ubiegać się o przyznanie certyfikatu, pracownicy muszą przejść specjalistyczne szkolenia a urząd musi usprawnić organizacyjnie swoje funkcjonowanie. Efektem podjętego wysiłku powinna być zwiększona satysfakcja obsługiwanych mieszkańców miasta. Wiadomo, że pierwsze szkolenia rozpoczną się już we wrześniu, a gotowość do certyfikacji urząd osiągnie w lipcu 2004 roku. Burmistrz powołał Sekretarza UM Andrzeja Wierzbickiego na swojego Pełnomocnika ds. Wdrażania Systemu Zarządzania Jakością ISO.

dw

Wspólnoty na swoim

Władze miasta postanowiły, że sprzedadzą dwóm Wspólnotom Mieszkaniowym przy ul. Zawadzkiego tereny znajdujące się wokół ich domów. Wniosek Wspólnot przyjęty został z dużą aprobatą. Władze podjęły starania, by wszystkie Wspólnoty zachęcić do wykupu gruntów zarządzanych przez nie bloków. Przez lata osobom wykupującym lokale mieszkalne sprzedawano jedynie ułamkową część gruntu znajdującą się pod budynkiem, natomiast sąsiadującymi z blokami chodnikami, trawnikami, parkingami, placami zabaw - władało miasto. Ten stan rzeczy trzeba zmienić. Zdaniem burmistrza, także Wspólnotom powinno zależeć na przejęciu gruntów wokół domów, by lokatorzy - jako pełnoprawni właściciele terenów - mogli nimi zarządzać wg własnych potrzeb. Wiadomo, że o swoją własność dba się znacznie lepiej niż o "cudze", "państwowe".

dw

Konferencja na temat lotniska

W piątek, 1 sierpnia, podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miasta, zebrani przedstawiciele wszystkich chyba sochaczewskich mediów, w obecności starosty, wójta gminy Sochaczew oraz burmistrza naszego miasta, mogli dowiedzieć się wiele o staraniach i pracy, jaka została wykonana na rzecz jak najlepszego zaprezentowania naszych atutów w wyścigu do wyznaczenia właśnie naszych Bielic na miejsce przyszłego lotniska Okęcie - bis.

Wszyscy zapoznali się z przygotowaną przez powołany do tego zespół prezentacją naszych argumen-

tów, która przedstawiona była wcześniej w Ministerstwie Infrastruktury.

Członkowie zespołu, w skład którego wchodzi: Stanisław Wódka, Paweł Maślowski, Marianna Kreps oraz Beata Brymora zreferowali zalety naszej propozycji, po czym nastąpiła dyskusja na temat szans Sochaczewa, rozmaitych pozytywnych, a także negatywnych uwarunkowań. A także o tym, co zrobić, aby szansę, jaką mamy, dobrze wykorzystać. Tym bardziej, że czasu nie jest znowu tak wiele, bowiem decyzja zapadać ma do końca tego roku.

(b)

Rada dla niepełnosprawnych

Pierwsze, inauguracyjne spotkanie Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych odbyło się 30 lipca. W imieniu starosty Józefa Gołębiowskiego powołania wręczył Janusz Ciura - członek Zarządu Powiatu.

Krótkie zebranie poświęcone było głównie ukonstytuowaniu się pięcioosobowego zespołu Rady. Przewodniczącym został wybrany Zbigniew Madej - pełnomocnik starosty ds. Osób Niepełnosprawnych, zastępcą - Jadwiga Dąbrowska (Stowarzyszenie Sportowo - Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych "Jutrzenka"), sekretarzem - Tomasz Połec, członkami Teresa Michałowska (MOPS) oraz Justyna Nowak - Sobotta (TPD).

Zadaniem Rady jako organu opiniodawczego - doradczego starosty jest inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do integracji zawodowej i społecznej osób niepełno-

sprawnych, realizacji ich praw, opiniowanie projektów powiatowych programów działań w tej materii, ocena realizacji tych programów oraz opiniowanie projektów uchwał i programów przyjmowanych przez Radę Powiatu Sochaczewskiego pod kątem ich skutków dla osób niepełnosprawnych.

Zgodnie z ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, podobne Rady powstały także przy marszałkach województw i pełnomocnikach rządu.

Członkowie wszystkich tych rad pracują społecznie i nie pobierają żadnych diet.

Andrzej Wach



nego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Rozmawiano również o konieczności rozpoczęcia remontu budynku Urzędu Miejskiego, który najprawdopodobniej we wrześniu opuści Starostwo Powiatowe szykując sobie nową siedzibę w internacie ZS RCKU. Gmach przy ul. 1 Maja 16, będący teraz własnością samorządu miejskiego, od dawna wymaga kompleksowego remontu - od dachu, przez wymianę stolarki okiennej i instalacji elektrycznej, aż po odświeżenie niemal wszystkich pokoi i korytarzy oraz elewacji budynku. Przez ostatnie lata prowadzono jedynie drobne prace naprawcze. Burmistrz polecił przygotowanie ekspertyzy, która wykaże, jakie prace są najpilniejsze i jakie środki należałoby zabezpieczyć w kolejnych budżetach miejskich.

Daniel Wachowski, Rzecznik
Prasowy Burmistrza

Serwis Informacyjny URZĘDU MIEJSKIEGO W SOCHACZEWIE

Członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zostali upoważnieni przez burmistrza miasta do kontrolowania placówek sprzedających i podających napoje alkoholowe. Wszyscy członkowie Komisji otrzymali stosowne zezwolenia, na podstawie których będą mogli dokonywać kontroli w sklepach i lokalach gastronomicznych, sprawdzać czy przestrzegane są zapisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości.

Wiadomo już, kto wykona projekt techniczny modernizacji kotłowni przy ul. 600-lecia 90 (teren dawnego ZUK). Przetarg wygrała firma p. Hanny Szusteckiej z Sochaczewa.

Granty dla bezrobotnych

Urząd Miejski przystąpił do konkursu na granty na utworzenie Gminnego Centrum Informacji. W ramach programu aktywizacji zawodowej absolwentów "Pierwsza Praca" ubiega się o grant w wysokości 64.000 zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu komputerowego oraz utworzenie internetowej bazy ofert pracy. Zgodnie z wymogami Miejskie Centrum Informacji funkcjonować ma 14 godzin na dobę, przez 7 dni w tygodniu. Na miejscu będzie można uzyskać informację o ofertach pracy na terenie powiatu, prowadzonych szkoleniach, kursach, stażach; uzyskać informację z zakresu praw i obowiązków osób bezrobotnych oraz z zakresu prawa pracy. W Miejskim Centrum Informacji będzie można korzystać z dostępu do Biuletynów Informacji Publicznej, zasięgnąć porady na temat rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej itp. Jeśli komisja konkursowa przyzna Sochaczewowi grant, o jaki miasto się ubiega, Centrum Informacji powstanie za kilka miesięcy najprawdopodobniej na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Ponadto jedna ze szkół gimnazjalnych podległych miastu weźmie wkrótce udział w podobnym konkursie na utworzenie Szkolnego Ośrodka Karier. Zgodnie z założeniami będzie to miejsce w szkole (pracownia komputerowa, biblioteka, gabinet doradcy zawodowego lub dowolna klasa), gdzie uczniowie będą mogli zdobywać wiedzę i umiejętności, a także kształtować postawy i zachowania niezbędne do realizowania swojej drogi zawodowej, poznawać reguły rządzące rynkiem pracy, uzyskać informacje o ścieżkach edukacyjnych, o lokalnym rynku pracy, zapoznać się z podstawowymi informacjami z zakresu prawa pracy.

Szkolne Ośrodki Kariery powinny być wyposażone w różne materiały zawodoznawcze, zbiory informacji edukacyjno-zawodowej, multimedialne programy komputerowe, scenariusze zajęć z zakresu orientacji i poradnictwa zawodowego, itp.

Informacje posiadane przez Szkolne Ośrodki Kariery powinny być udostępnione w różnych formach - konwencjonalnych i nowoczesnych - w tym przez internet.

Inicjatywę tworzenia Szkolnych Ośrodków Kariery podjęła Wojewódzka Komenda OHP w Warszawie. Maksymalna wielkość grantu przyznanego na sfinansowanie konkretnego projektu nie może przekroczyć kwoty 20 tys. zł. Ministerstwo czeka na zgłoszenia szkół do 22 września. Jeszcze nie wytypowano gimnazjum, które wystartuje w tym konkursie.

Czysta Bzura? Bzdura

W zeszłym tygodniu pisaliśmy o kąpieliskach na naszym terenie oraz o czystości wody w Rawce. Nie podaliśmy wtedy bliższych informacji o stanie Bzury, oprócz tej, że jej wody są nadal pozaklasowe i kąpiel w rzece może być niebezpieczna.

Kłóci się to z powtarzanymi ostatnio opiniami, że Bzura zdecydowanie się oczyściła, że zagnieździły się nad nią bobry, a można spotkać nawet raki.

My brudzimy mniej

Z raportów Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Płocku wynika, że w ostatnim 10-leciu stan wody w Bzurze bardzo się poprawił, ale mimo to nadal posiada ona pozaklasowy charakter. Decydują o tym zanieczyszczenia, jakie na teren województwa mazowieckiego przynosi Bzura płynąc przez woj. łódzkie. Na odcinku naszego regionu, zdaniem WIOŚ, rzeka przyjmuje już dużo mniejsze ilości ścieków. Są wśród nich nieczystości z terenu Sochaczewa wprowadzane do rzeki za pomocą kolektorów deszczowych. WIOŚ wykazał ich 11, w tym przy ul.15 Sierpnia, przy SP nr 4, na Podzamczu, na Malesinie.

Jan Wasilewski z Urzędu Miasta w Sochaczewie, zajmujący się dotychczas kontrolą przestrzegania ochrony środowiska na terenie miasta twierdzi, że nielegalnych wypustów było dużo więcej. Udało się je zlikwidować dzięki licznym kontrolom i restrykcyjnym działaniom komisji powołanej przez burmistrza. Zdaniem J. Wasilewskiego wynikiem takich działań jest zwiększenie miesięcznie o ok. 600-800 m³



SIŁAWOMIR BUZYŃSKI

ścieków dostarczanych do miejskiej oczyszczalni oraz likwidacja "dzikich" wypustów m.in. na ul. Licealnej i Długiej.

Utrapienie z tą Utratą

Wody Bzury przekraczają normy czystości w zakresie fizyko-chemicznym oraz bakteriologicznym. Największy wpływ na taki stan rzeki ma wpadająca do Bzury Utrata. W jej wodach stwierdzono wysokie stężenie azotu, fosforanów i fosforu ogólnego. Tragiczny jest także stan bakteriologiczny Utraty: w 100 proc. badanych prób miano coli miało charakter pozaklaso-

wy, a w ciągu niemal całego roku nie ma w wodzie rozpuszczonego tlenu.

Dzieje się tak dlatego, że teren zlewni Utraty jest uprzemysłowiony, a ścieki do niej odprowadzane są z kilkudziesięciu zakładów. Największą ilość ścieków odprowadza oczyszczalnia w Pruszkowie, wg danych WIOŚ - 40 tys m³/dobę. Oczyszczalnia ta jest przeciążona hydraulicznie, osiąga niski stopień redukcji zanieczyszczeń i do Utraty wprowadza ścieki o wysokich stężeniach. W dolnym biegu rzeka przyjmuje też ścieki komunalne z Sochaczewa. Wynikiem tego jest bardzo zła jakość wody w Utracie,

która niemal na całej długości przypomina odkryty kolektor ściekowy. Woda ma nienaturalną barwę i nieprzyjemny zapach, o czym najlepiej mogą się przekonać turyści odwiedzający Żelazową Wolę.

Jak podaje WIOŚ, zupełnie inna jakość wód występuje w sąsiadującym ze zlewnią Utraty kanałem-Łasicą. Odwadnia on Kampinoski Park Narodowy, a czystość Łasicy odpowiada II-III klasie. Jedyne po długotrwałych opadach jakość wód się pogarsza.

Gdyby nie Żyrardów

Kolejny dopływ Bzury to Pisia-Gagolina, która przepływa także przez Żyrardów i właśnie to miasto jest głównym źródłem zanieczyszczenia rzeki. Do Żyrardowa jakość wód Pisi WIOŚ określa na III klasę czystości, jednak dopływ ścieków komunalnych z Żyrardowa mimo modernizacji tamtejszej oczyszczalni zdecydowanie pogarsza jej stan. I to zarówno pod względem fizyko-chemicznym jak i sanitarnym. Przekroczone są normy pochodnych azotu i fosforu oraz bakterii coli. W miarę oddalania się od głównego źródła zanieczyszczenia, a więc od Żyrardowa, stan wody w Pisi poprawia się, ale nie na tyle, aby uznać ją za czystą rzekę.

Mimo nakładanych kar i szeregu restrykcji wynikających z przepisów o ochronie środowiska, w tym także rzek, nadal ich czystość w naszym regionie pozostawia wiele do życzenia. I pewnie minie jeszcze wiele lat zanim z pełnym spokojem będziemy mogli pozwolić sobie na kąpiel w pobliskiej rzece.

Jolanta Sosnowska

Zarastające budowy



JAN WASILEWSKI

Politycy w Sejmie podejmują Puchwały, które bywa, że są dobre dla wąskich grup społecznych, ale nie dla całego społeczeństwa. Typowym przykładem jest prawo budowlane, które wygodne jest dla tych, co się budują, a uciążliwe dla okolicznych sąsiadów skarżących się, że tereny budów są źle zabezpieczone, niesprzątane, a właściciele potrafia-

się pojawić na swojej posesji raz na kilka miesięcy.

Są w naszej okolicy osoby posiadające nadmiar pieniędzy, które lokują je właśnie często w działki budowlane na terenie miasta. Gdy pozatławiają wszelkie formalności, rozpoczynają budowy, które niejednokrotnie ciągną się całymi latami. W tym czasie nie dbają absolutnie o porządek wokół swojej nowej posesji. Mieszkają ze swo-

imi rodzinami w posiadłościach oddalonych od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów, w miejscowościach Wiskitki, Młodzieszyn Rybno, czy w okolicach Warszawy i innych miast. Nabyte przez nie działki w mieście zarastają zieleńcem, chwastami czy dzikimi krzewami tak, że nieraz nie widać rozpoczętych budów.

Okoliczni mieszkańcy wskazują, że takie widoki, jak na ulicy Warszawskiej, gdzie rozpoczęta budowa trwa kilkadziesiąt lat, Ziemiowita, Dąbrowskiego, Wojska Polskiego, w dzielnicy Malesin, Chodaków, Rozłazłów nie powinny mieć miejsca. Właściciele ich chyba nie utożsamiają się z naszym miastem ani z lokalnymi prawami ustalonymi przez Radę Miasta, gdyż tereny ich działek są często nie sprzątane od lat. Na listowne nakazy uprzątnięcia swoich terenów reagują oburzeniem odpisując, że na rozpoczętej budowie nie mieszkają. Jest to po prostu świadome unikanie obowiązków utrzymywania czystości na nieruchomościach. Niejednokrotnie sąsiedzi mieszkający obok, widząc

właściciela, który przyjechał na swoją działkę, zwracają mu grzecznie uwagę, że brud i zanieczyszczona działka psuje wizerunek ulicy i całego miasta. Odpowiadają z oburzeniem: "nikogo to nie powinno obchodzić, jaki mam porządek na swojej działce". Jest to typowa arogancka odpowiedź, z jaką często się spotykamy.

Obowiązujące prawo budowlane nakazuje inwestorowi budowy, aby był dokonywany przynajmniej raz na dwa lata przez inspektora prowadzącego budowę wpis do książki. A tymczasem trwa taka budowa latami. Traci na tym społeczeństwo gminy, gdyż za niedokończoną budowę nie wpływają do budżetu gmin podatki od nieruchomości. Traci wizerunek miasta, gdyż działki te są zanieczyszczone i niesprzątane. Zyskują tylko ci, którzy bez troski żyją sobie gdzieś indziej, nie troszcząc się wcale o swoje posiadłości zarastające zieleńcem i krzakami.

J.W.

Niebezpieczny zawód

Nikt z jeżdżących na gapę w autobusach PKS i ZKM nie lubi "kanarów". Ten zawód nie cieszy się wśród naszych rodaków popularnością. Jednak tymi społecznymi środkami lokomocji coraz więcej osób z różnych przyczyn jeździ na gapę. Kontrolerzy nie mają ani łatwej, ani przyjemnej pracy. Są często wyzywani, a nawet bici tylko z tego powodu, że żądają biletów upoważniających do jazdy.

30 lipca w autobusie PKS dwóch kontrolujących dokonywało swoich czynności służbowych. Okazało się, że jedna z osób nie posiadała ani biletu, ani żadnego dokumentu potwierdzającego jej tożsamość. Podała tylko, że mieszka w Młodzieszynie. Aby sprawdzić, czy jest to wiarygodne i pobrać opłatę za przejazd bez biletu, pojechali z pasażerką do Młodzieszyna. W powrotnej drodze jeden z kontrolerów wysiadł w mieście i został rozpoznany przez dwóch mężczyzn, że jest "kanarem". Z tego prawdopodobnie powodu został pobity. Policjanci w toku prowadzonych czynności zatrzymali jednego z napastników. Drugi jeszcze jest nieznan. Obaj powinni odpowiedzieć za napad i rozbój na kontrolerze.

J.W.

Z KRONIKI POLICYJNEJ



O godz. 9:15 zgłoszono kradzież 4 kotpaków z kół od vw polo zaparkowanego na parkingu Szpitala Miejskiego w Sochaczewie. Straty wynoszą 400 zł.

O 10:45 w Witkowicach, gm Młodzieszyn, w korycie

Bzury znaleziono zwłoki mężczyzny będące w stanie znacznego rozkładu. Policja prowadzi intensywne czynności mające na celu ustalenie tożsamości denata i przyczyn jego śmierci.

O 13:25 w Kątach kierujący rowerem nieletni mieszkaniec Rozłazłowa włączając się do ruchu wjechał wprost pod nadjeżdżającego opla astrę. Chłopca przewieziono do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji.

O 15:50 w Kamionie fiat Siena uderzył w naczepę samochodu ciężarowego i wjechał do rowu. Kierującą pojazdem przewieziono do szpitala.

26.07.

O godz. 4:00 ujawniono włamanie do sklepu spożywczego przy ul. Traugutta. Sprawcy skradli papierosy, kawę i gumy do żucia. Straty wynoszą około 400 zł.

W nocy z 25/26 lipca na ul. Konstytucji 3-go Maja w swoim mieszkaniu powiesił się na kablu elektrycznym dwudziestodwuletni mężczyzna. Z zebranych materiałów wynika, że prawdopodobną przyczyną samobójczego zamachu była postępująca depresja.

28.07.

O godz. 9:35 w Śladowie chrysler zjechał do przydrożnego rowu i uderzył

w drzewo. Dwoje pasażerów pojazdu trafiło do szpitala.

O 14:00 zgłoszono, że z terenu budowy domu w Kromnowie nieznan sprawca dokonał kradzieży 160 kg miedzianej blachy dachowej. W wyniku podjętych czynności policjanci ustalili sprawcę kradzieży, mieszkańca Kromnowa, którego osadzono w areszcie do wyjaśnienia.

O 20:40 zgłoszono, że w miejscowości Paski Nowe, gm. Teresin, nieznan sprawca włamali się do budynku mieszkalnego, skąd skradli telewizor o wartości 200zł.

30.07.

O godz. 8:15 zgłoszono, że w nocy nieznan sprawca wla-

mali się do garażu mieszczącego się przy ul. Mazowieckiej i skradli rower górski o wartości sześciuset złotych.

31.07.

O godz. 6:00 zgłoszono włamanie do fiata 126p na ul. Senatorskiej i kradzież koła zapasowego o wartości 150 zł. W nocy włamano się również do innego fiata 126p stojącego na ul. Zawadzkiego. Łupem złodziei padło także koło zapasowe.

O 22:00 mieszkaniec miejscowości Seroki Wieś wyjeżdżając ze swojej posesji nieoświetlonym zaprzęgiem konnym wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z daewoo lanosem. Woźnica i pasażerka zostały przewiezieni do szpitala.

To są sprawy wewnętrzne

Z dyrektorem sochaczewskiego szpitala Michałem Milczarkiem rozmawia Sławomir Burzyński



- Wiele się pisze ostatnio o sochaczewskim szpitalu, ale pewnie nic w tym dziwnego, skoro jest to największy chyba obecnie zakład pracy w naszym mieście, a przy tym instytucja szczególnie ważna dla mieszkańców całego naszego regionu. Na początku naszej rozmowy chciałbym wrócić do momentu do naszej poprzedniej, a właściwie do reakcji na nią lekarzy z oddziału chirurgicznego, którzy zaprotowali na łamach "Ziemi Sochaczewskiej" przeciwko niektórym stwierdzeniom, jakie padły wówczas z ust pana dyrektora.

- To nie był protest, to był głos z wewnętrznej dyskusji, która się toczy w szpitalu i która jest procesem ciągłym, i nie ma potrzeby omawiania tych spraw na publicznym forum, bo są one zrozumiałe głównie dla fachowców. Do szpitala wówczas do pewnego nieproszono, ale wyjaśniliśmy sobie z kolegami tę sprawę. W dalszym ciągu będziemy prowadzić merytoryczne rozmowy na temat funkcjonowania szpitala.

- Nie do końca z tym się mogę zgodzić, bo sądzę, a pewnie nie tylko ja, że szpital jest pewną społeczną wartością wszystkich mieszkańców i trudno im odmówić prawa do informacji o jego funkcjonowaniu, zwłaszcza, gdy od samych lekarzy docierają niepokojące wieści.

- Są tematy, nad którymi będziemy dyskutować jedynie wewnętrznie. Na forum publicznym poruszać będziemy sprawy dotyczące opieki zdrowotnej dla mieszkańców. Oni mają zapewnioną pomoc oraz leczenie, a nawet więcej, bo będziemy starać się, aby polepszyć nasze usługi. Na przykład teraz przystępujemy do akcji, którą organizuje "Gazeta Wyborcza" razem z pismem "Dziecko" oraz Telekomunikacją Polską pod hasłem "Szpital z sercem". Ma ona za zadanie polepszanie warunków na oddziale pediatrycznym, żeby nie rozrywać więzi między matką a dzieckiem w okresie hospitalizacji.

- Z tego co wiem, to taka możliwość istniała już dawno.

- Tak, ale przystępujemy teraz dzięki inicjatywie dr Elżbiety Matuszewskiej-Woźnicy do akcji ogólnopolskiej, bo chcielibyśmy zdobyć właśnie taki tytuł: "Szpital z sercem". Ubiegamy się w związku z tym o pewną dotację od sponsorów tej akcji, która pozwoli polepszyć warunki socjalne pobytu matek na oddziale. To znaczy: lepsze łóżka, pościel, dobre warunki do robienia posiłków itd. W tej chwili panują warunki dosyć prowizoryczne

i chcemy to właśnie poprawić. Ponadto telekomunikacja w ramach tej akcji oferuje bezpłatny montaż na oddziale automatu telefonicznego i bezpłatną kartę dla każdego przebywającego tam dziecka, by mogło zadzwonić do rodziców. To jest, uważam, informacja dobra dla mieszkańców miasta i powiatu.

- To bardzo obiecujące co pan mówi, ale jeśli pan pozwoli, przejdźmy na chwilę do innej sprawy. Otóż z tego co wiem, złożył wypowiedzenie z pracy szef Oddziału Ratunkowego dr Jacek Gorzkowski. Podobno jedną z podstawowych przyczyn tej decyzji był fakt zwolnienia przez pana dyrektora lekarki z jego oddziału bez wiedzy i akceptacji ordynatora.

- Sprawy personalne są sprawami wewnętrznymi, a ponieważ dr Gorzkowski ma jakieś własne plany życiowe, skorzystał z takiej możliwości.

- A co do zwolnienia tej pani doktor?

- Nikogo nie zwolniłem.

- Ale odeszła ostatnio lekarka z oddziału ratunkowego?

- Tak.

- Podobno była ona szefową pogotowia, które obsługuje bodajże m.in. Żyrardów i na tym tle powstał konflikt, wie pan coś na ten temat?

- Ja wiele rzeczy wiem, ale nie jestem upoważniony do ich komentowania.

- A więc nie potwierdza pan tego?

- Ja się plotkami nie zajmuję.

- No dobrze, ale wróćmy jeszcze na moment do tego nieoczekiwanego odejścia. Z tego co słyszałem, dr Gorzkowski jest jednym z nielicznych w kraju fachowców w dziedzinie ratownictwa medycznego i to on, przecież, nieładnie mówiąc, "rozkreślił" nasz oddział ratunkowy, który funkcjonuje dobrze i przynosi zyski, to może szkoda byłoby się takiego człowieka pozbywać.

- I chwala mu za to, i na pewno zostanie mu to zapisane jako zasługa, ale nie jest to jedyny fachowiec w kraju.

- Ale podobno nie jest ich wielu i może być kłopot z pozyskaniem innego.

- Nie jest wielu, ale są, a to już nasza sprawa, aby się udało. Jesteśmy po słowie z odpowiednim kandydatem na stanowisko kierownika Oddziału Ratunkowego. Przedstawimy jego sylwetkę, gdy podejmie pracę za trzy miesiące, do tej pory oddziałem kierować będzie dr Krystian Szatkowski.

- Czyli, że nie widzi pan możliwości dalszej współpracy?

- Niczego takiego nie powiedziałem. Taka możliwość zawsze istnieje, trzeba tylko dogadać się co do jej formy. Bo skoro dr Gorzkowski złożył wypowiedzenie z funkcji szefa oddziału, to znaczy, że mu to z jakichś przyczyn nie odpowiadało, natomiast rozmawialiśmy o ewentualnej innej formie współpracy.

- Kolejnym tematem, który chciałbym poruszyć, jest, jak słyszałem, pomysł przeniesienia Poradni Zdrowia Psychicznego z ulicy Świerczewskiego do oddziału psychiatrycznego w szpitalu. Przecież na pewno spora część pacjentów tej poradni z różnych przyczyn, choćby konieczności dojazdu do szpitala, nie będzie tam przyjeżdżała. Czy w konsekwencji będzie się to opłacać, bo rozumiem, że chodzi tu o oszczędności?

- To jest jedna z ośmiu koncepcji, nad jakimi pracuje obecnie kierownictwo psychiatrycznej opieki zdrowotnej. Są inne pomysły, wszystko zależy od tego, w jaki sposób będą finansowane procedury medyczne w przyszłym roku.

- Czy nie mógłby pan zdradzić nam, jakie są te inne koncepcje?

- Ważniejszą, moim zdaniem sprawą jest to, że nasz szpital ma dużo pacjentów, którzy pochodzą z innych województw. Dotyczy to głównie psychiatrii, ale nie tylko, bo przecież jest tu trasa przełotowa i dlatego, zwłaszcza na oddziale urazowym, mamy wiele osób spoza naszego terenu, które leczymy. Zaś na oddziale psychiatrycznym to wręcz obsługujemy znaczny teren, bo jest to oddział, który tak był zaprojektowany, aby obsługiwać część byłego województwa skierniewickiego. Umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia kalkulowana była wyłącznie na pacjentów z Mazowieckiej Kasy Chorzych, natomiast płatności za pacjentów z innych terenów, odbywały się, albo na podstawie wypadku nagłego, i to były ekstra pieniądze poza kontraktem, albo na podstawie tzw. promesy, czyli obietnicy zapłaty przez kasę łódzką w tym przypadku. I to funkcjonowało do marca, do czasu, kiedy w kwietniu pojawił się zamiast kas Narodowy Fundusz Zdrowia Okazało się wtedy, że nie ma już pacjentów obcych, a wszyscy są nasi. Tylko dla nas to oznacza tyle, że już nie otrzymujemy tych dodatkowych pieniędzy za pacjentów spoza terenu mazowieckiego nie objętych wcześniejszym kontraktem.

- Dlaczego tak się dzieje, skoro, jak pan powiedział "wszyscy pacjenci są nasi"?

- No właśnie, dobre pytanie, bo co prawda Fundusz na początku swej działalności obiecał tzw. agregację umów, czyli rozliczenie krajowe wszystkich szpitali, jednak potem sprawa przycichła i do chwili obecnej za tych "obcych" pacjentów nie mamy zapłacone, a są to straty dla szpitala rzędu 120 tys. zł miesięcznie. Wciąż teraz kosztem społeczeństwa powiatu sochaczewskiego leczymy za darmo innych.

- Co w tej sytuacji?

- W tej sytuacji zarząd powiatu na moją prośbę wystosował pisma do okolicznych powiatów, jak i do Narodowego Funduszu Zdrowia z sugestią, aby tę sprawę jak najszybciej rozwiązać. Ale do dzisiejszego dnia odpowiedzi żadnej nie ma. W związku z tym od 1 września będziemy zmuszeni ograniczyć działalność psychiatrii i skoncentrować się głównie na mieszkańcach naszego powiatu, bo każdy dodatkowy pacjent to dodatkowe koszty. Dlatego musimy teraz już myśleć o innym wykorzystaniu wolnych pomieszczeń na tym oddziale.

- Rozumiem, że między innymi dlatego właśnie zrodził się pomysł przeniesienia Poradni Zdrowia Psychicznego do szpitala?

- Tak, ale jak powiedziałem rozważamy również inne koncepcje. W miejsce jednego z oddziałów psychiatrycznych można by, na przykład, (jest taki projekt) zorganizować oddział opieki długoterminowej a także, oddział opieki geriatrycznej i rehabilitacyjnej, a więc takiej, jaka według wojewódzkiego planu zdrowotnego być powinna a w naszym szpitalu jej nie było. Są to jednak na razie pomysły wstępne, bo przecież musimy przystosować się do tego, co Fundusz będzie nam chciał finansować w roku przyszłym.

Medal za 500 zł

1 sierpnia odbyło się kolejne spotkanie komitetu przygotowującego uroczyste obchody setnej rocznicy powstania Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Jak już informowałem, obchody odbędą się 9 stycznia przyszłego roku. Rozpoczną się o godz. 10,00 uroczystą mszą św. w kościele p.w. św. Wawrzyńca. O 12,00 nastąpi odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowego medalionu - płaskorzeźby w Szpitalu Powiatowym, a od 14 w Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina część oficjalna i artystyczna.

Komitet zapoznał się z pracami nad książką, która ukaże się z tej okazji. Będzie to monografia nie tylko szpitala, ale i sochaczewskiego szpitalnictwa, którego początki sięgają XV wieku. W 1903 r. car wyraził zgodę na budowę szpitala w Sochaczewie, i nadał mu imię św. Anastazji, urodzonej właśnie córki. Anastazja jest świętą prawosławną, a nadanie jej imienia było jednym z kroków rusyfikacyjnych. Po osiągnięciu niepodległości, dokumenty z 1920 roku określają szpital już jako Szpital Powiatowy św. Józefa. Dlatego komisja pragnąc nawiązać i podtrzymać tradycję, taką właśnie propozycję złożył Radzie Po-

wiatu, która jest władna przywrócić patrona szpitalowi.

Komitet organizacyjny do września zbierał będzie od wszelkich możliwych instytucji i osób dane dotyczące dziejów szpitala, jego historii i historii osób z nim związanych. Dlatego jeszcze raz apel do wszystkich, którzy mogą w tym pomóc. Prośba jest także do osób, do których z braku możliwości autorzy wspomnień nie dotrą o samodzielne zgłoszenie swoich uwag - najlepiej na ręce Sylwestra Szymańskiego - koordynatora prac na monografią, dyrektora PCPR.

Ze względu na konieczność oszczędności, co stale podkreśla starosta Gołębiowski, nie ma oczywiście mowy o bankietach w hotelu Chopin, co chyba przez pomyłkę ukazało się w niektórych gazetach lokalnych.

Aby jak najszerszej skorzystać z pomocy społeczeństwa w organizacji obchodów, a jednocześnie dać wszystkim możliwość udziału w ich przygotowaniu, postanowiono ogłosić konkurs na projekt płaskorzeźby i pamiątkowego medalu, który wręczany będzie zasłużonym dla sochaczewskiej służby zdrowia.

REGULAMIN KONKURSU NA PROJEKT PŁASKORZEŻBY I MEDALU

1. Konkurs organizowany jest z okazji uczczenia setnej rocznicy powstania Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. W związku z propozycją przywrócenia szpitalowi imienia św. Józefa, w trakcie uroczystości rocznicowych zostanie wmurowana płaskorzeźba oraz wręczone medale pamiątkowe.

2. W konkursie mogą brać udział wszyscy mieszkańcy ziem sochaczewskiej

3. Konkurs obejmuje projekt płaskorzeźby o wym. 85 x 50 cm, która wmurowana zostanie w recepcji szpitala, oraz medalu pamiątkowego o średnicy 7 cm (projekt obejmuje awers i rewers).

4. Spośród nadesłanych prac komitet organizacyjny w dniu 16 września wybierze najlepszą.

5. Nagroda dla autora wybranej pracy wynosi 500 zł.

6. Termin dostarczenia prac mija z dniem 15 września 2003 r.

7. Projekty należy składać w Wydziale Promocji Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, przy ul. Ziemowita 10 z podaniem nazwiska i adresu autora.

8. Dodatkowych informacji udziela Wydział Promocji, tel. 862 - 76 - 15 do 19 wew. 42, 43 lub 48.

Rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego Andrzej Wach

Ankieta wśród chorych

Już na przełomie sierpnia i września wszyscy pacjenci korzystający z usług naszego szpitala i jego poradni specjalistycznych będą mieli możliwość samodzielnie ocenić jego pracę. Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego przygotował badania ankietowe. Dzięki nim będzie możliwa ocena dostosowania poziomu świadczonych usług medycznych do oczekiwań pacjentów oraz dalsza poprawa jakości opieki.

Ponieważ ankieta jest anonimowa, organizatorzy liczą na szczerą wypowiedź, które nie zniekształca obrazu szpitala, a pomogą w jego poprawieniu.

Formularz ankiety będzie można otrzymać podczas rejestracji w poradni lub przyjęcia do szpitala. Wypełnioną ankietę będzie można umieszczać w specjalnych urnach z napisem "Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie", lub dostarczać bezpośrednio do Wydziału przy ul.

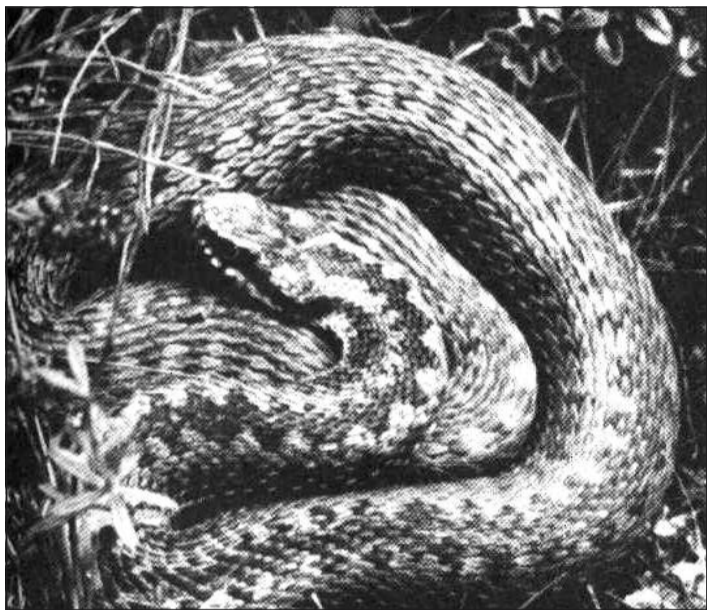
Ziemowita 10 (tel.862-77-40 wew. 52, 54). Ankieta prowadzona będzie i oceniana sukcesywnie, nie określono więc na razie terminu jej zakończenia.

Wśród ankietowych pytań znajdują się m.in. pytania o ocenę godzin przyjęć poradni, czy są problemy z dodzwonieniem się do szpitala, okres od chwili zapisania się do dnia wizyty, okres oczekiwania na przyjęcie przez lekarza, ocenę pracy recepcji szpitala i procedur przyjęcia i wypisów, komfort oczekiwania i wizyty, ocenę kadry medycznej i sposobu odnoszenia się lekarzy i personelu pielęgniarskiego do pacjentów, szybkość reakcji na wezwania, ocenę opieki w dzień i w nocy, ocenę wyżywienia, czystości na oddziałach., potrzeby utworzenia nowych poradni specjalistycznych. Są też pytania o to, czy koniecznością wykonania procedur szpitalnych uzależniona była od nieformalnej (dodatkowej) opłaty.

Andrzej Wach

ODDZIAŁ RATUNKOWY w akcji

Użądlenia, ukąszenia, pogryzienia.



Lato to nie tylko pora upałów, to także czas większej aktywności owadów i węży. W upały obserwuje się także większą drażliwość zwierząt domowych. Codziennie do Oddziału Ratunkowego trafia kilka osób z opuchniętą kończyną lub policzkiem. Często opuchlizna narasta bardzo szybko i budzi niepokój osoby, która się do nas zgłasza. Przyjrzyjmy się możliwym problemom związanym z ukąszeniami.

Najczęstszymi winowajcami są owady - komary, meszki, oraz błonkówki, do których należą pszczoły, osy i szerszenie. Użądlenie przez te owady może być zupełnie niegroźne od niewielkiego odczynu (zaczzerwienienia, obrzęku w miejscu użądlenia), poprzez znacznie groźniejsze reakcje alergiczne, które pojawiają się najczęściej u osób uczulonych na jad owada. Pierwszymi objawami uczulenia najczęściej jest ból w miejscu ukąszenia, narastający szybko obrzęk, zaczerwienienie, często pojawienie się wysypki na ciele, obrzęk twarzy, narastająca chrypka czy nawet znaczna duszność, lub spadek ciśnienia tętniczego do utraty przytomności. Narastające szybko objawy często wymagają natychmiastowej pomocy lekarskiej i dla osób w znacznym stopniu uczulonych mogą być poważnym zagrożeniem dla życia.

Co zrobić?

Natychmiast usunąć za pomocą np. igły do iniekcji żądło z rany, a ranę przemyć wodą utlenioną. W razie narastania obrzęku twarzy lub duszności

natychmiast kontaktować się z lekarzem. W oczekiwaniu na niego osobę użądloną trzeba uspokoić, ułożyć wygodnie w chłodnym zacienionym miejscu i dać kostki lodu do ssania. Jeżeli osoba przyjmuje leki przeciwuczuleniowe to może wziąć ich dodatkową dawkę. Osoby z poważnymi objawami uczulenia, takimi jak masywna duszność czy utrata przytomności zwykle są zabezpieczone przez swojego lekarza rodzinnego lub alergologa ampułkostrzykawką z adrenaliną, którą sami podają sobie podskórnie. (Fast Yet). Bardzo istotne jest, aby osoby wybierające się na wakacyjne szlaki, jeżeli są

szające owady, jak również liczne preparaty łagodzące świąd, zaczerwienie i obrzęk. W wakacyjnej apteczce nie powinno ich zabraknąć.

W Polsce możemy się też spotkać z ukąszeniami przez jedyny nasz jadowity gatunek węża. Zwykle unika on ludzi i na ich widok ucieka. Czasami jednak, kiedy wygrzewa się w słońcu łatwo nie zauważyć go, zamaskowanego śpiącego na skałce wśród traw. Doprowadzony do ostateczności kąsa używając swojej broni - zębów jadowych. Zdarza się to rzadko, a tylko w nielicznych sytuacjach stanowi naprawdę poważne zagrożenie dla zdrowia. Ukąszenie przez węża nie jest tak bolesne jak użądlenie przez owada, dlatego też jednym z najbardziej charakterystycznych jego objawów są dwie małe dziurki, z których sączy się krew. W razie takiego podejrzenia nie należy tamować jej odpływu, postarać się trzymać ją opuszczoną, ewentualnie, jeżeli czas trwania transportu jest długi, przyłożyć kostki lodu. Jad żmii bywa groźny dla osób chorujących wcześniej, starszych i małych dzieci, dlatego konieczne jest pilne skontaktowanie się z lekarzem - w celu rozważenia podania surowicy przeciwko jadowi żmii - jest to specjalna szczepionka, która zawiera przeciwciała wiążące cząstki toksyn jadu.

Zakaz uderzania łopata w komara!

uczulone na jad błonkówek, koniecznie porozmawiały z lekarzem, co mają robić i jakie leki przyjąć w razie ukąszenia, a także, by jedna osoba w grupie wiedziała o ich problemie.

Kleszcze nie są, co prawda jadowitymi stworzeniami, ale mogą przenosić choroby. Dlatego po zauważeniu kleszcza należy usunąć całego owada, wykręcając go najlepiej pęsetą w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara, a miejsce po nim zdezynfekować. Gdyby po kilku dniach pojawiło się wokół tego miejsca zaczerwienienie należy skontaktować się z lekarzem.

No i oczywiście nasi mali brzęczący nad uchem przyjaciele - komary. Niegroźne, ale swędzące.

Przed udaniem się do lasu, nad jezioro, na łąkę czy w zboże... warto pomyśleć o zabezpieczeniach. W aptekach są dostępne liczne środki odstra-

Kolejnym problemem są pokąsania przez zwierzęta. Pamiętajmy, że pod żadnym pozorem nie należy dotykać podchodzących do nas dzikich zwierząt, takich jak lisy, zające, samy, wiewiórki, jeże, nietoperze itp... Zwykle to chore i nieumiejące jasno ocenić zagrożenia zwierzę podchodzi do człowieka, a bardzo często zarażone może być wirusem śmiertelnej choroby wścieklizny. W przypadku każdego pokąsania przez takie zwierzę konieczna jest seria szczepień przeciw tej groźnej chorobie. Uważać należy także na wążyszące się psy i koty - chcąc przygarnąć takiego "stworu" koniecznie pokażmy go weterynarzowi. W wypadku pokąsania przez obce zwierzę koniecznie skontaktujcie się z lekarzem.

Jacek Gorzkowski
Magda Skotnicka
Piotr Łukiewicz

Z życia oddziału

W chwili obecnej na oddziale zmiany personalne, więcej w następnym odcinku.

- Koniecznie dajcie mi surowicę na jadowitego kota - krzyczała zrozpaczona pacjentka - nie dość, że pokąsał mnie tymi zębiskami i podrapał, to jeszcze zjadł mojego Felusia.

- Felusia? - spytała dyspozytorka.

- Tak, mojego małego kanarka... Tylko go ugryzł i zaraz był martwy, on musi być jadowity...

Karetka zajęła do małej wsi obejrzyć ranną rękę kobiety i obejrzyć groźnego przestępcę i jego dokumenty szczepień.

Jak do desperacji mogą doprowadzić komary, przekonała się jedna z koleżanek, która po wyjeździe do podmokłego lasu zaczęła się rozbiierać w karetkę ku uciechu męskiej części jej załogi. Na szczęście towarzysząca jej pielęgniarka w odpowiedniej chwili zapytała, co robi...

Członkowie Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Młodzieżynie zainteresowani **wypłatą udziałów** proszeni są o kontakt z biurem naszej Spółdzielni.

Kierownictwo Żłobka zaprasza rodziców w soboty sierpnia od godz. 10.00 - 12.00 celem obejrzenia żłobka, wspólnych zabaw i rozmów.

PROVIDENT

POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł. Bezpośrednio w domu Klienta. Bez zyrantów.



Zadzwoń
(0-46) 862-76-98,
862-96-14

Ziemia SOCHACZEWSKA

Zapraszamy do nas

Biuro ogłoszeń

Sochaczew,
ul Wąska 17,
tel. 862 23 55,
fax. 862 75 19

nagroda główna: **cyfrowy! aparat fotograficzny**

Wyjści do nas pocztówką z wakacji!!!
Codziennie na antenie będziemy czytać oryginalne pozdrowienia

plus radio
ul. Seminarystów 6a
99-400 Łowicz

sponsor: **POCZTA POLSKA**

Między Łodzią a Warszawą

Burmistrz Miasta Sochaczewa

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej na podstawie Uchwały Rady Miasta Sochaczewa Nr XLVIII/489/01 z dnia 27.12.2001 r., Nr LXII/594/02 z dnia 10.09.2002 r., Nr LXIV/619/02 z dnia 8.10.2002 r.

Lp	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW nr	Powierzchnia w ha	Polożenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Wadium	Postąpienie na przetargu	Wartość nieruchomości
1	1041/3	18500	0,0392	Długa	Działka niezabudowana	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej szeregowej	3 000 zł	1 000 zł	51 000,00
2	1041/4		0,0256					1 000 zł	35 800,00
3	1041/5		0,0256					1 000 zł	35 800,00
4	1041/6		0,0256					1 000 zł	35 800,00
5	1041/7		0,0256					1 000 zł	35 800,00
6	1041/8		0,0256					1 000 zł	35 800,00
7	1041/9		0,0413					1 000 zł	53 700,00
8	27/8	5048	0,1754	Żyrardowska	Działka niezabudowana	tereny nieucziłowej zabudowy produkcyjno-usługowej. Istniejące w obszarze obiektu budowlane dopuszczają się do adaptacji na cele zgodne z przeznaczeniem w planie	5 000 zł	1 000 zł	48 100,00
9	26/7	1514	0,2704	Żyrardowska	Działka zabudowana podpiwniczonym bud. mieszkalnym, jednorodzinnym, jednopiętrowym i budynkiem gospodarczym z garażem		50 000 zł	5 000 zł	400 000,00
10	1842/12	4516	0,6569	1 Maja	Działka zabudowana	tereny usług oświaty	200 000 zł	20 000 zł	1 700 000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 20.08.2003 r o godz. 9.00 w sali konferencyjnej (I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 14.08.2003 r. w kasie Urzędu lub na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew:

Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 2312401822111000007198469. Wadium ulega przypadkowi, gdy osoba która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, IV piętro, pokój 72, tel. 862-22-35 wew. 331. Zastrzega się prawo odwołania lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Burmistrz Miasta Sochaczewa
Bogumił Czubacki



**Jedyny przedstawiciel
niemieckiej firmy
"SCHEER" w Polsce**

Nie czekaj na 22% VAT (od 2004 rośnie stawka VAT)

Kocioł niemiecki stal
„GARANT” 14-21 kW



**KOMPLETNA
KOTŁOWNIA
OLEJOWA
- 20-30 kW**

**Tylko dla mieszkańców
miasta i powiatu
Sochaczew**

„SCHEER” 96-500 Sochaczew,
ul. Sobieskiego 6
tel. 0-46 863-12-99
www.scheer.com.pl

1736

1605

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2175

2044

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto *VAT 22% - reszta 7%

Kocioł polski stal
„EUROLUMO” 20 kW



W cenie:

Kocioł
Pokrywa palnika
Palnik olejowy
Bojler 100 l. obok/pod kocioł
Aut. z funkcją bojlera
Mischer 3 drogowy
Filtr paliwa 2 drogowy
Zawór bezpieczeństwa
Pompy 2 szt.*
Naczynie wyrównawcze 18 l
Zbiornik na olej 1100 l.
Przyłącze zbiornika
Aut. Pogodowa
Silnik mieszacza - SM 4

**OFERTA WAŻNA
od 1 lipca - 31 sierpnia
2003 lub do wyczerpa-
nia zapasów**

1701

1538

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2100

1937

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto *VAT 22% - reszta 7%

Kocioł żeliwny „NORDIC”
18-31 kW



**Przy zakupie kompletu
dodatkowy zbiornik
1100 l. tylko za 900 zł.
Wkładka kominowa
120 mm kpl. - 7 mb - 588 zł
(brutto - tylko przy zakupie
kompletu)**

W ofercie duży wybór:

a) kotłów gazowych
b) kotłów większej mocy np.:
bloki mieszkalne; szkoły, biura
c) wkładek kominowych z bla-
chy kwasoodpornej

**W ofercie również kotły
firmy VISSMANN**

1685

1550

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2124

1989

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto *VAT 22% - reszta 7%

WKO wiszący kocioł olejowy
WKO-DC kondensacyjny
8-15 kW; 15-23 kW; 20-30 kW



**Tylko dla zamożnych
i tych, którzy
chcą oszczędzać**

Jedyny w Polsce wiszący
na ścianie kocioł ole-
jowy z palnikiem 2-sto-
pniowym; aut. pogodowa
sprawność 96,5%
(WKO) 104\$ WKO-DC
(kondensacyjny)

**Takiego kotła
nie ma żadna firma**

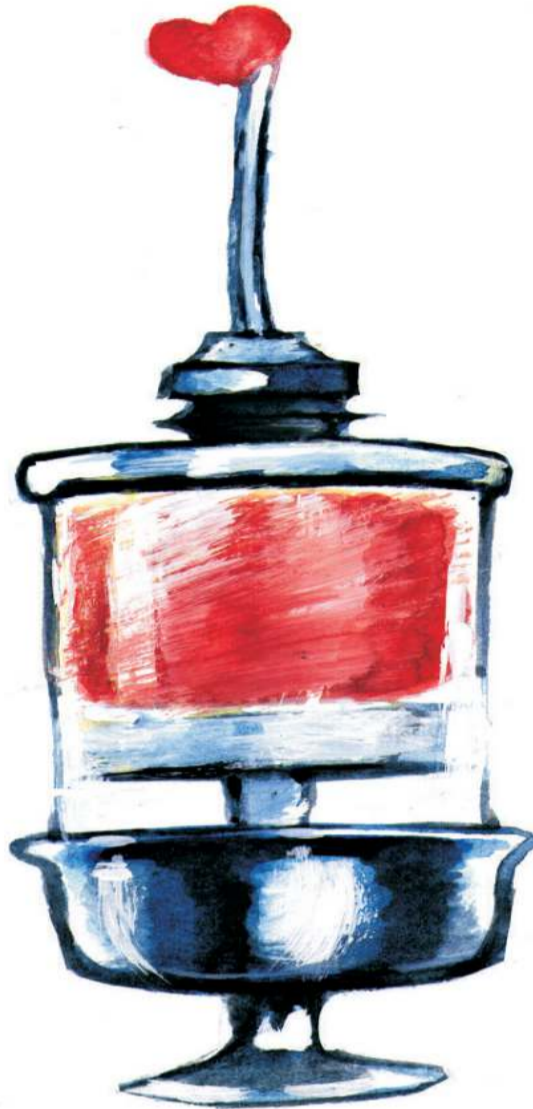
Krwawa akcja

Są jeszcze ludzie, którym los innych nie jest obojętny, a apele o pomoc nie pozostają bez odpowiedzi. Mimo niesprzyjającej pogody - dusznych, gorących, ale i deszczowych dni, trwająca od środy do piątku akcja zbiórki krwi w sochaczewskim szpitalu potwierdziła, że co jak co, ale w ciężkich sytuacjach mieszkańcy powiatu umieją się zmobilizować. Jak wiadać ofiarność podczas finałów WOŚP nie jest tylko jednostkowym przykładem życzliwości i wrażliwości ludzi mieszkających w naszym regionie.

Sochaczew nie jest enklawą dobrobytu, wielu mieszkańców żyje w ciężkiej sytuacji materialnej, wielu dotyka niemoc i życiowa apatia. Wysokie bezrobocie, duża przestępczość to cechy, które wypychają nasze miasto w krajową przeciętność. Jednak miasto nie tworzy statystyka, Sochaczew to przede wszystkim jego mieszkańcy i tu mamy się już czym poszczycić.

Pomagać można na wiele sposobów: datkami finansowymi, dobrym słowem, przyjacielską radą. Każdy akt wsparcia innych osób jest niewątpliwie cenny, ale chyba najbardziej wartościowa jest ta pomoc, która wymaga od nas zaangażowania naszego czasu, fizycznego wysiłku i poświęcenia. Na pewno taką formą aktywności było wzięcie udziału w akcji pt. "Kropelka z serca dla innych", która wymagała nie tylko chęci, ale również poświęcenia własnego czasu, a także - dla wielu z Państwa - porządzenia sobie z obawami i strachem. Strach ma wielkie oczy, ale zapewniamy, że nie było się czego bać, a ponadto cała akcja, dzięki fachowości pań w punkcie krwiodawstwa przebiegała sprawnie i szybko.

Pomysł na akcję narodził się w głowach młodych mieszkańców naszego miasta. Sprowokowały go apele, pojawiające się w ogólnopolskich programach informacyjnych. Po wizycie w sochaczewskiej stacji krwiodawstwa okazało się, że sytuacja w naszym regionie nie jest wcale lepsza niż w pozostałej części kraju. Późniejsze wydarzenia były już tylko następstwem tego pierwszego impulsu. Pojawiły się ulotki i plakaty, udało się zmobilizować sponsorów. Cała sprawa może wydawać się błaha, ale to fałszywa ocena, gdyż proszę wierzyć, bardzo trudno jest przecenić znaczenie krwi, nie na wyrost nazywa się ją płynem życia.



SLAWOMIR BURZYŃSKI

W związku z wyjątkową rolą krwi, a także jej niskimi zasobami, sprawą pierwszoplanową stało się poinformowanie mieszkańców o istnieniu problemu i prośba o pomoc w jego rozwiązaniu.

W związku z tym na ulicach miasta pojawili się młodzi ludzie rozdający ulotki i rozwieszający plakaty. Te czynności dostarczyły wolontariuszom (i wolontariuszkom) kilku ciekawych przeżyć, związanych z reakcjami spotkanych ludzi. I tak np., jedna pani widząc dziewczynę rozdającą ulotki, automatycznie wyciągnęła portfel (oczywiście wyjaśniono jej, że nie chodzi o wsparcie finansowe). Nie zabrakło też osób, które stawiały pytania: "Co ja z tego będę miał?". Sporo osób podchodziło do problemu z obojętnością. Byłoby jednak niesprawiedliwie kończyć opis na tych przykładach, gdyż duża była również liczba osób życzliwych, i to niezależnie od wieku. Inną grupę stanowiły osoby, który podkreślały, że chętnie by pomogły, lecz ze względu na wiek lub stan zdrowia nie będą mogły. I tym ludziom również należą się podziękowania, bo ważniejsze od czynów są intencje, chcieć a nie móc jest znacznie lepsze od strachu i niechęci. Ze zrozumieniem należy także spojrzeć na osoby uskarżające

się na to, że kiedyś jako honorowi krwiodawcy posiadali liczne przywileje i zniżki, a dziś wszystko to zostało im odebrane, co słusznie traktują za niesprawiedliwe.

Przebieg samej akcji, czyli okres między 30.VII a 01.VIII, to trzy wzmoczone dni pracy pań obsługujących punkt krwiodawstwa. W sumie gotowość do oddania krwi wyraziło więcej osób, niż mówi poniższa zamieszczona statystyka. Niestety, nie każdy ochotnik może stać się dawcą krwi, dyskwalifikująca okazała się na przykład alergia, czy precyzyjniej tabletki odczulające, które przyjmują alergicy. Zdarzył się również przypadek, że młody mężczyzna zzieleniał na widok krwi, którą oddawał, ale dzięki opiece naprawdę fantastycznych pań ze stacji krwiodawstwa szybko doszedł do siebie.

Każda akcja tego typu wymaga podsumowania, choć wiąże się to z ryzykiem niesprawiedliwej oceny. Jednym z problemów wyda się mała, dla innych będzie całkiem wysoka. Najważniejsze jest jednak to, że udało się zgromadzić naprawdę sporą ilość krwi, choć, co ważne podkreślenia, Państwa ofiarność zawsze jest i będzie potrzebna. W ciągu kilkunastu godzin akcji, bo przypomnijmy, że stacja krwiodaw-

stwa otwiera drzwi dla krwiodawców w godzinach 7.30 - 11.00, udało się zebrać ponad 8 litrów czystej krwi (to znaczy bez środków konserwujących). Na specjalnych fotelach usiadło w sumie 48 osób, którym pobrano krew, wśród nich 13 kobiet. Były to osoby w różnym wieku, ale jak zawsze okazało się, że można liczyć na sochaczewską młodzież.

Wielkie podziękowania należą się wszystkim osobom i instytucjom, które pomogły przygotować akcję "Kropelka z krwi...". Poczynając od firm, największe podziękowania należą się przedsiębiorstwu Masterfoods Polska za rzeczowe wsparcie i poważne potraktowanie problemu. Nie pierwszy raz Masterfoods bierze udział w społecznie pożytecznych przedsięwzięciach i, co warto podkreślić, również sami pracownicy tej firmy kilka razy w roku w siedzibie firmy oddają krew, a zbiórkę tę obsługuje sochaczewska stacja krwiodawstwa. Równie wielkie słowa podziękowania należą się Zakładowi Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie za umożliwienie bezpłatnego przejazdu w dniach akcji autobusami linii 1. Dzięki zrozumieniu i życzliwości dyrekcji ZKM wielu z mieszkańców miasta w tych dniach udało się do szpitala bezpłatnie. Na koniec podziękowania dla wszystkich osób, które włączyły się w akcję propagowania problemu oraz dla tych, które pomagały roznosić ulotki i naklejać plakaty.

Życie stawia przed nami masę problemów, niektóre z nich potrafimy rozwiązywać sami, inne wymagają od nas współpracy. Problem niedoboru krwi należy do tych poważniejszych, gdzie wymagane jest od nas zaangażowanie i szeroki odzew społeczny. Jednak najważniejsze jest to, byśmy uczyli się empatii, czyli umiejętności rozumienia potrzeb innych. Nie każdy może oddać krew, nie każdy ma środki finansowe, by wspomóc innych, nie każdy ma czas, by włączyć się w społeczną działalność różnych grup i stowarzyszeń. Ale każdy z nas może być wrażliwym człowiekiem, otwartym na potrzeby innych. Tylko w ten sposób możemy zmieniać obraz otoczenia, w którym żyjemy. Dzięki akcji zbiórki krwi udało się nam, mieszkańcom powiatu sochaczewskiego, w jakiś sposób poprawić sytuację w Szpitalu Powiatowym i każdy, kto choć trochę wspomógł to przedsięwzięcie, może być dumny.

Inicjatywa Społeczna
"Razem Łatwiej"
Bartłomiej Borowczyk,
Rafał Cis,
Katarzyna Lewandowska,
Justyna Wojciechowska
i przyjaciele

Wędrowki przez XX wiek

1993

Na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni za najlepsze filmy uznano *Kolejność uczuć* /reż. Radosław Piwowarski/ i *Przypadek Pekosińskiego* /reż. Grzegorz Królikiewicz/. Zwrócono też uwagę na udane debiuty młodych aktorów: Marii Seweryn i Rafała Olbrychskiego. Krzysztof Kieślowski zrealizował cz. I trylogii filmowej *Trzy Kolory. Niebieski*. Jest to poetycka opowieść o Francuzce, która po stracie męża i syna podejmuje próbę ułożenia sobie życia.

Hanna Krall wydaje tom reportaży *Taniec na cudzym weselu*, ukazuje się też *Antologia młodej poezji*.

Dużym zainteresowaniem cieszy się wystawa prac malarzskich i projektów scenograficznych bestialsko zamordowanej Teresy Roszkowskiej.

Stanisław Bugaj

FRIGO GROUP POLSKA Sp. z o.o.



●PROJEKT ●DOSTAWA ●MONTAŻ
●SERWIS

■ komory i instalacje chłodnicze
■ komory i instalacje mroźnicze
■ klimatyzacja pomieszczeń biurowych, sklepowych i magazynowych
■ przemysłowe i handlowe urządzenia chłodnicze

MARCIN WRZEŚIŃSKI

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 92
tel. (0-46) 862-84-07, 0-604-470-201, fax (0-46) 862-85-51,
e-mail: chlodklima@wp.pl

ZS-1324

Wędrowali po górach



Gmina Nowa Sucha kontynuuje, można już powiedzieć tradycję, którą są coroczne wyjazdy dzieci na wakacje. W ubiegłym roku koloniści przebywali nad morzem w Dziwnowie, zaś w tym roku wędrowali po górach.

Ta wakacyjna przygoda rozpoczęła się już 11 lat temu dzięki inicjatywie Wojciecha Muszyńskiego - komendanta gminnej Ochotniczej Straży

Pożarnej w Nowej Suchej. "Obozy cieszą się dużym zainteresowaniem - mówi Wojciech Muszyński - a tegoroczny można by nazwać powiatowym. Od nas pojechało 42 dzieci, była poza tym młodzież z Ilowa, Rybna i gminy Sochaczew. Ich punktem docelowym była Sidzina, miejscowość w województwie karpackim, gdzie przebywali od 26 czerwca do 10 lipca. W tym czasie odby-

li wiele wycieczek, m.in. na Słowację, w Pieniny, do Zakopanego, kąpali się w basenie, korzystali też z dobrodziejstw sauny i biczów wodnych".

Ponieważ był to szkoleniowy obóz Młodzieżowych Drużyn Ratowniczych, jego główną część stanowiły dzieci strażaków i nie obyło się oczywiście bez zawodów strażackich, zwiedzenia w Suchej Beskidzkiej przepięknej strażnicy,

która została oddana do użytku tamtejszej Państwowej Straży Pożarnej. W Domu Wczasów Dziecięcych przebywała w tym czasie również grupa Polonii amerykańskiej, z którą to nasi obozowicze zaprzyjaźnili się, wspólnie spędzali czas rozgrywając między innymi mecze w siatkówkę i piłkę nożną. Dodatkową atrakcją były cieszące się dużym zainteresowaniem młodzieży rowery górskie.

"W organizacji obozu, która zaczęła się już w lutym - mówi Wojciech Muszyński - pomógł mi prezes Powiatowego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej - Tadeusz Wachowski oraz komendant Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Sochaczewie - Paweł Kubiak. Podziękowanie kieruję również do Urzędu Gminy w Nowej Suchej i wójta Czesława Chodakowskiego, gdyż dzięki dofinansowaniu, jakie otrzymaliśmy od UG i PZOSP rodzice dzieci zamiast pokrywać całkowity koszt kolonii wynoszący 650 zł, zapłacili tylko 385 zł."

W dniu wyjazdu, jak powiedział nam komendant OSP w Nowej Suchej, łączyły się w oczach wielu obozowiczów, że to już koniec i pora się rozstać. Ale przecież za rok zapewne spotkacie się znów, aby przeżyć razem następne przygody i zwiedzić kolejny uroczy zakątek naszego kraju, a może i nie tylko.

Małgorzata Pałuba

Ziemia NA LATO



Policja w Łazienkach

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie oraz Muzeum Karykatury w Warszawie za naszym pośrednictwem zapraszają mieszkańców Sochaczewa i okolic na ogólnopolską wystawę pokonkursową rysunku satyrycznego "Posterunek Satyry". Zobaczyć będzie można w rysunkach znanych polskich karykaturzystów, ukazane w krzywym zwierciadle, życie i działalności policji.

Na wystawie tej znajdą się również prace naszego redakcyjnego kolegi Sławomira Burzyńskiego, które zostały w konkursie wyróżnione.

Jeśli w ciepły, letni dzień traficie do Królewskich Łazienek w Warszawie, przy ul. Agrykoli 1, odwiedźcie tamtejsze muzeum, gdzie właśnie od czwartku, 7 sierpnia, czynna będzie zabawna policyjna wystawa.



Muzyka kameralna w kościołach

Po raz trzeci mieszkańcy Skiemiewic, ale nie tylko, bo organizatorzy zapraszają również melomanów z Sochaczewa, będą mogli uczestniczyć w Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej. Niedzielne koncerty odbywać się będą w pięknych wnętrzach skiemiewickich kościołów, a zagrają wirtuozi z Polski oraz zagranicy.

10 sierpnia o godz. 19.00 w Kościele św. Jakuba przy ul. Senatorskiej zagrają Joanna Woszczyk-Garbacz na flecie oraz Maciej Ziemiński na gitarze.

17 sierpnia, również o 19.00, w Kościele Garnizonowym przy placu Jana Pawła II wystąpią Monika Koska-Hladikova - sopran oraz Georgij Kurkov (Ukraina) - organy.

24 sierpnia o 19.00 w Kościele NSJ na osiedlu Widok usłyszymy Pavla Rybka (Czechy) - organy oraz Łódzki Kwartet Puzonowy, który ma w swoim repertuarze wiele znanych barokowych dzieł, m.in. Bacha i Hendla.

Wstęp wolny.

(b)

Bach w bazylice

Gdy większość w środku lata piecze się na słonecznych plażach, w chłodnych murach bazyliki katedralnej w Łowiczu rozbrzmiewa muzyka organowa. We wtorki i piątki sierpnia, gdy słońce chyli się ku zachodowi, tuż po wieczornej mszy świętej, wnętrza barokowego kościoła wypełnia twórczość Bacha. Podobnie będzie i w tym roku.

Po czerwcowych szaleństwach związanych z Jarmarkiem Łowickim, Łowicz się wyciszył. Stał się miastem leniwym, spokojnym. Bez ulicznego zgiełku wygląda znacznie ładniej i dostojniej. Dopiero w okresie wakacji tak naprawdę można się zachwycić detalami architektonicznymi, których w wiekowym Łowiczu nie brakuje. Powagi i renowy miastu w tym okresie dostarcza Międzynarodowy Festiwal Organowy Jana Sebastiana Bacha, który dominuje nad innymi wydarzeniami kulturalnymi sierpnia. W tym roku będzie szczególnie okazja bowiem festiwal obchodzi 15-lecie istnienia.



Barbara Abramowicz (sopran) i Wiktor Łyjak (organy)

"Mam opinię osób, które uczestniczą w różnych festiwalach i koncertach organowych. Miały też okazję uczestniczyć w łowickim festiwalu. Wskazują go jako jeden z wiodących w Polsce" - mówi kierownik artystyczny festiwalu i jego spiritus movens, Wiktor Łyjak, na co dzień uznany organista i rzeczoznawca zabytkowych organów.

Z roku na rok łowicki festiwal nabiera coraz większego znaczenia. Nie wiąże się to jeszcze z tłumami na prezentacjach. Twórczość J.S. Bacha, podobnie jak przed wiekami, nie trafia do powierzchniowego słuchacza. Wymaga wyrobionego odbiorcy szukającego w muzyce czegoś więcej niż chwytliwych melodyjek albo jazgotliwego rytmu. Nowością tegorocznej edycji festiwalu będzie udział dwóch sopranistek i flecistki, co na pewno wpłynie na urozmaicenie przekazu muzycznego. O wzrastającej randze łowickiego cyklu świadczy coraz liczniejszy udział publiczności z innych miast, w tym z Łodzi i z Warszawy, a także zapraszani muzycy z całej Europy. Nie każdy też

ośrodek posiada takie organy jak łowicka bazylika. Zbudował je w latach 1942 - 43 Wacław Biernecki z Warszawy, jako instrument o dwóch manualach, klawiaturze nożnej i 30 brzmień głosach. W wyniku przebudowy obiekt otrzymał trzy klawiatury ręczne, a dyspozycję powiększono do 41 głosów.

Wszystko wskazuje na to, że mimo zapowiadającego się upalnego lata otuchę, po raz kolejny, przyniosą chłodne wnętrza barokowej świątyni, a ukojenie zszarpanym nerwom muzyka barokowego kompozytora.

Początek koncertów o godz. 19.30.

Robert Stępniewski

Program:

- Wtorek, 5 sierpnia - Andrzej Milewczyk, Berlin - Niemcy
- Piątek, 8 sierpnia - Leopoldas Dirgys, Wilno, Litwa
- Wtorek, 12 sierpnia - Zygmunt Strzęb, Hamburg - Niemcy
- Piątek, 15 sierpnia - Bruno Bergamini, Turyn - Włochy
- Wtorek, 19 sierpnia - Hans-Dieter Karras, Braunschweig - Niemcy
- Piątek, 22 sierpnia - Olga Yefremowa, Odessa - Rosja
- Wtorek, 26 sierpnia - Karol Gołębiewski (organy), Agata Wiśniewska (sopran)
- Piątek, 29 sierpnia - Krzysztof Marosek (organy), Jadwiga Kotonowska (flet)



Oferujemy:

- szeroki wybór sprzętu RTV i AGD
- sprzęt do zabudowy renomowanych firm
- korzystne systemy ratalne, odsetki 0%
- bezpłatny transport
- fachowe doradztwo

Udzielamy rabatów
sprawdź nasze ceny!

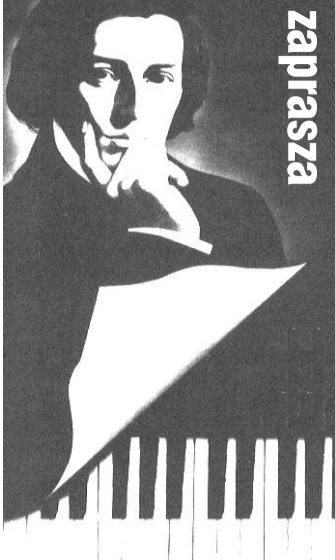
Zapraszamy codziennie od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 14.00

ul. Płocka 70A
tel. 863-55-79



Żelazowa Wola

zaprasza



W sobotę, 9 sierpnia, w ramach Estrady Młodych z koncertem wystąpi **Karolina Marchlewska**, zapowiadana już w poprzednim tygodniu. Pianistka wystąpi o godz. 11.00

W niedzielę, 10 sierpnia będzie można usłyszeć: o godz. 11.00 **Terese Czekaj**, o 15.00 **Joannę Szczepaniak - Lamy**.

Teresa Czekaj - ukończyła Akademię Muzyczną w Łodzi, kontynuowała studia pianistyczne w Konserwatorium Paryskim. Jest laureatką międzynarodowych konkursów pianistycznych, jako solistka i kameralistka koncertowała niemal we wszystkich państwach europejskich, a także w Azji i w Stanach Zjednoczonych. Jest założycielką tria "Arsis", które specjalizuje się w wykonawstwie muzyki mniej znanej, a wręcz zapomnianej. Mieszkająca w Paryżu Teresa Czekaj stara się włączyć do swych programów koncertowych muzykę polską, jednocześnie współpracuje z polską i francuską prasą. Współredagowała francuską kolekcję dotyczącą muzyki klasycznej, a jako redaktor naczelny popularnej w Polsce kolekcji "Gazety Wojenne" przyczyniła się do udostępnienia czytelnikom wielu nieznanymi dokumentów.

Joanna Szczepaniak - Lamy, młoda pianistka polskiego pochodzenia zamieszkała we Francji, jest laureatką wielu konkursów solowych i kameralnych. Trzykrotna stypendystka Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie i stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Przed przybyciem do Francji studiowała w Akademii Muzycznej w Katowicach, gdzie otrzymała w 1986 dyplom z wyróżnieniem w klasie fortepianu i muzyki kameralnej. Obecnie grywa z dużym powodzeniem muzykę solową i kameralną, koncertując zarówno we Francji jak i w Polsce. Jest profesorem fortepianu i akompaniatorem w konserwatorium Ecole Normale w Paryżu.

W Warszawskich Łazienkach, 10 sierpnia wystąpią: o godz. 12.00 **Joanna Szczepaniak**, o 16.00 **Natalia Sawościanik**.

Pięknie było być znowu w Pradze. To wyjątkowe miasto, mające swój styl i klimat. 27 lipca stolicę naszych braci z Czech najechali fani ROLLING STONES. To oni w liczbie 100 000 opanowali na dwa dni ten piękny gród nad Wełtawą. Oczywiście i nasi rodacy w sile kilku tysięcy, godnie stawili się, by zobaczyć ten NAJWIĘKSZY ROCK'N'ROLLOWY ZESPÓŁ ŚWIATA na własne oczy. Czeski konduktor sprawdzający bilety w pociągu relacji Warszawa-Praga rzucił tylko - "na Stonesów?". Odpowiedź była chyba zbyt cicha.

Tego dnia miasto powitało nas pięknym słońcem i niebywałym skwarem. Ale od czego jest słynne czeskie piwo, kojące pragnienie i łagodzące obyczaje. Niesamowita ilość lokali, barów i klubów szokuje przybysza znad Wisły. Przechadzając się uliczkami starego miasta, co chwila słyszemy muzykę Stonesów dobiegającą z uchylonych okien barów. Byłoby grzechem nie wstąpić i nie napić się Pilsnera I nie skosztować knedlików. Czas szybko płynie. Późnym popołudniem, nieco oszołomieni, jedziemy metrem na miejsce. Kilka przystanków, wychodzimy na ulice. Wita nas morze głów. Ogromny tłum wolno sunie aleją. Jesteśmy na miejscu i jeszcze tylko ochroniarz sprawdzi bilet i oto znajdujemy się w małym miasteczku, pełnym jada, picia koszułek, płyt. Dwa szybkie browary, jesteście na głównej płycie. Szok. Takiej sceny w życiu nie widziałem. Potężna, 10-piętrowa konstrukcja, przypominająca budo-wany wieżowiec, wielka ściana wzmacniaczy i dźwiękowe wybiegi.

Okres oczekiwania skraca nam ogromna ulewa. Przy burzy piorunów, przemoczeni do suchej nitki czekamy z niecierpliwością.

Wreszcie są o 21.10. Startują naszym Boeing 707, klasykiem "Brown Sugar". Wielki amok. Publiczność jak oszalała śpiewa razem z Jaggerem każdy wers piosenki. Przy drugiej "Start me Up"

Gra muzyka

TO TYLKO ROCK'N'ROLL, ALE JA TO BARDZO LUBIĘ



zapala się wielki telebim. Ci nieszczęśliwcy na końcu mogą wreszcie zobaczyć, co się dzieje na scenie. A dzieje się, że ho ho. Lecą stare dobre kawałki: "Wild horses", "Street Fighting Man". Scena eksploduje przy pierwszych dźwiękach "Sympathy for the Devil". Błyski, ognie wysokości dwóch pięter buchają na samej górze sceny, patrzymy jak zahipnotyzowani, ich ciepło ogrzewa nasze twarze i suszy ubrania (a przecież stoimy na środku płyty).

W "Can't You Hear me Knocking" solówki Ronniego Wooda brzmią wręcz genialnie, dodatkowo kamera umieszczona na końcu gryfu gitary, uatrakcyjnia show. Nie

ustępuje mu Mick Jagger, grając solo na harmonijce ustnej.

W pewnym momencie zespół przynosi się dzięki długiemu wybiegowi na małą scenkę umieszczoną pośrodku publiczności, mamy teraz wszystkich Stonesów prawie na wyciągnięcie ręki! Z temperamentem i brzmieniem nawiązującym do płyt z lat 60-tych wykonują m.in. "It's only Rock'n'roll" a publika zdąży jeszcze zaśpiewać Happy Birthday to Mick... Już na dużej scenie zagrali "Midnight Rambler" w wersji 15 minutowej. Prawdziwe чудо! Grają i grają. Cholera ja po trzecim piwie łapię oko, a ci faceci po 60-tce ciągle w ruchu i dobrze się ze sobą

bawią. Godzina, dwie, trzy na scenie to dla nich pestka. Może i ja sobie kiedyś zrobię transfuzję krwi. Nie, to żart. Jeszcze z pięć hitów, m.in.: "Gimmie Shelter", "Jumping Jack Flash". Jeszcze Satisfakcja na bis, jeszcze pokaz fajerwerków i ...koniec. Po koncercie gadamy z przyjaciółmi cudem spotkanymi na koncercie. Różni weterani, którzy widzieli Stonesów kilkakrotnie twierdzą, że nigdy wcześniej nie chciało im się tak grać!

Wracamy. Czekają nas długa podróż do naszej ojczyzny. Jest coraz ciszej, mijamy uśpione wsie, miasteczka. Kobieta koło mnie, która chyba jest moją żoną, mówi, że było pięknie. "Wiem" - odpowiadam. Milczymy....

Nierob Na czytelnika, który pierwszy zadzwonił do naszej redakcji czeka koszulka z nadrukiem grupy ROLLING STONES ufundowana przez PARK MUZYCZNY z ulicy Warszawskiej.



Władysław IV Waza

Monety

W 1999 roku Narodowy Bank Polski w cyklu "Poczet królów i książąt polskich" wybił cztery monety: obiegową o nominale 2 zł wykonaną w stopie Golden Nordic, dwie monety o nominale 10 zł z popiersiem i półpostacią w srebrze próby 925 i o nominale 100 zł w złocie próby 900.

Medale

W 1981 roku ukazał się kolejny medal autorstwa Witolda Korskiego emitowany przez PTN w Warszawie. Na awersie umieszczono talar koronny z 1634 roku z łańcuchem Orderu Złotego Runa dookoła. Na rewersie znajduje się łuk triumfalny z herbem królewskim. W łuku napis łaciński w wol-

nym tłumaczeniu: WŁADYŚLAW IV KRÓL POLSKI I W WOJNIE I W POKOJU CZCIGODNY OSWOBODZIŁ MIASTO SMOLEŃSK ZAWARŁ POKÓJ Z MOSKWA TURCY OFIAROWUJĄ POKÓJ I SZWEDZI 1635. Są to cytaty z medali wybitych ku czci króla. Medal o średnicy 70 mm ukazał się w wersji srebrzonej i brązowej.

W 1986 roku z okazji XVI Zjazdu Prezesów Oddziałów Sekcji i Kół wybito medal, na awersie którego umieszczono półpostać króla a na rewersie herb z okresu panowania Władysława IV, wokół którego znajduje się łańcuch Orderu



Złotego Runa. Autorem medalu o wymiarach 55x90 mm jest Piotr Goral. Wykonany został w srebrze i brązie.

W 1988 roku urząd miejski we Władysławowie wyemitował

medal z okazji 50-lecia portu we Władysławowie i 25-lecia praw miejskich. Na awersie znajduje się popiersie króla i napis KRÓL POLSKI OD 1632 TWÓRCA POLSKIEJ FLOTY. Na rewersie przedstawiono plan portu i napisy 25 LECIE PRAW MIEJSKICH 30 VI 1963-1988 50 LECIE PORTU WŁADYŚLAWOWA 4 V 1938-1988. Autorem medalu o średnicy 70 mm wybitego w brązie jest Wiktor Tołkin.

W 1989 roku z okazji 400-lecia Mennicy Bydgoskiej wybito medal przedstawiający na awersie popiersie króla z talara 1640 roku, a na rewersie herb Rzeczypospolitej. Medal wyemitowało PTN w Bydgoszczy w dwóch rozmiarach o średnicy 70 i 40 mm w srebrze oraz w wersji srebrzonej i brązowej. Autorem jest Stanisława Wątróbska.

W 1999 roku ukazał się kolejny medal z serii królewskiej wydawanej przez PTN w Koszalinie. Na awersie umieszczono półpostać króla, a na rewersie katedrę we Lwowie. Autorką medalu o średnicy 70 mm wybitego w wersji srebrnej i brązowej jest Ewa Olszewska-Borys.

Stanisław Duński

VIDEO

Transporter

- akcja

Reż. Louis Leterrier

Wyst. Jason Statham, Qi Shu, Matt Schulze

Frank Martin świadczy usługi przewozowe dla przestępców. Pewnego razu łamie jedną ze swych żelaznych zasad i otwiera przesyłkę, w której jest dziewczyna. Efektem tego jest zamach na życie Franka. Okazuje się, że to na piękną dziewczynę polują mafiozi, chcąc ją zlikwidować. Oboje zaczynają mieć duże kłopoty.

Film bardzo efektowny, trochę w stylu "Leona zawo-

dowca", trochę "Pocałunku smoka". Świetne walki wręcz, niesamowite pościgi samochodowe, kilka wstawek komediowych. Sam główny bohater to po prostu maszyna do zabijania.

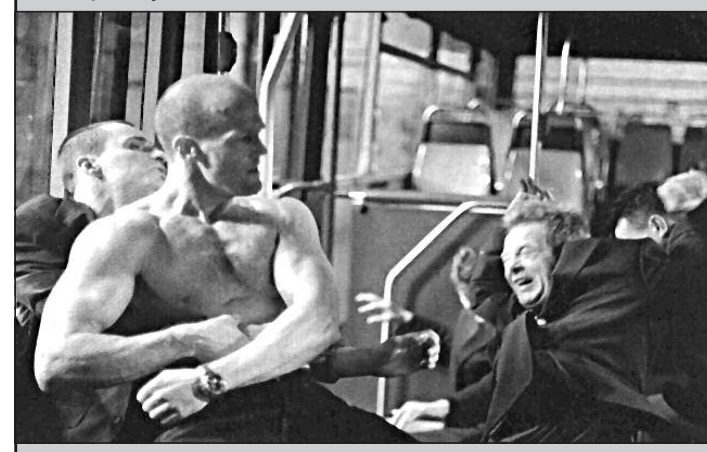
1. **But Mantou** - komedia (M. Herbig, R. Kavanian)
2. **Www.Strach** - thriller (S. Dorff, N. McElhone)
3. **Smoking** - komedia (J. Chan, J. Love Hewitt)
4. **Synowie mafii** - kryminał (Vin Diesel, J. Malkovich)
5. **Champion** - akcja (W. Sznipec, P. Falk)

Nowości dostępne również na płytach DVD.

Wypożyczalnia Kaset

Video ul. 1 Maja 18,

Sochaczew



Drobne

ogłoszenia

Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360.

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLYSY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM. Tel. 0-602-762-141 - upusty.**

● **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66.

● **Pranie dywanów**, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-602-496-187.

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.**

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-600-918-372.

● **Pranie dywanów, tapicerek** tel. 862-69-57, 0-503-039-370.

● Komputerowe przepisywanie prac, 0-608-498-192.

● **Tynki gipsowe agregatem tynkarskim, profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax, tel.0-602-535-427.**

● **WIDEOFILMOWANIE - CYFROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.**

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105.

● Usługi blacharsko-dekarskie, pamy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782.

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel.0-601-323-367.

● Usługi hydrauliczne, 0-606-438-224.

● **BUS 8 + 1, 0-503-039-370.**

● Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel.863-40-87, 0-601-154-847.

● Naprawa: pralki automatyczne, lodówki, zamrażaki, kuchnie gazowe, ogrzewacze przepływowe (NIBE - BIAWAR - gwarancja), tel. 37-35-94, 0-603-53-19-89.

● Układanie kostki, tel. 0-604-877-630.

● Cyklinowanie, układanie, 837-42-55, 501-180-959.

● Dachy kryjemy ocieplamy, 855-37-72.

● Układanie kostki brukowej 15 zł/m², 833-42-53, 835-22-94.

● Szafy, garderoby, wnęki, pawlaczki z drzwiami przesuwymi, solidnie. "Mój Dom", Warszawska 56A, 862-55-25, 863-40-40.

● **Przedłużanie paznokci metodą akrylową, cena 60 zł, 0-692-767-266.**

● **Układanie kostki brukowej - gwarancja, tel.0-600-150-196.**

● Więźby dachowe, altanki, (0-46) 861-11-93.

● Remonty, glazura, terakota, płyty G-K, panele, gips, malowanie,

0-506-266-895, 862-45-21, po 18.00.

● Układanie kostki, tel.0-604-877-630.

● Poprawki, przeróbki krańcowe - szybko i tanio, tel.862-31-53.

● **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW I REMONTY KOMPLEKSOWE WNĘTRZ. Z NIEMIECKĄ TECHNOLOGIĄ I DOKŁADNOŚCIĄ. REFERENCJE. TEL.0-693-350-888.**

● Pralki - naprawy domowe, Tomasz Repelewicz, (0-46) 861-22-00, 0-603-820-715.

● Komputerowe przepisywanie, 0-609-056-293, 862-94-37.

● Ogrodzenia Balustrady Kraty, 0-601-591-471.

● Żaluzje Rolety Verticale Moskityery, 0-601-591-471.

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509.

● Krycie papą termozgrzewalną - tanio, 0-696-233-624.

● RTV - serwis, anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30, 862-88-22.

● **Garaże, bramy, blachy na wymiar, (022) 736-80-90; 0-609-527-642.**

● Autoryzowany dystrybutor firma Elkom oferuje dekoracje cyfry plus, Sochaczew ul.15-go Sierpnia 2, tel. 862-54-16.

● "ROBAN" Wywóz nieczystości płynnych, 0-606-374-093.

● Kompleksowe remonty, tynki, gipsy, malowanie, docieplanie, zagospodarowanie terenu - ogrodu, 0-507-436-074.

● Usługi hydrauliczne, tel.863-07-18, 0-692-927-573.

Nieruchomości

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie ul.Warszawska 21, tel. 862-24-29.

● Sprzedam lub zamienię M-6, 90 m², cegła, I piętro, tel.0-505-025-740.

● Sprzedam dom, 863-09-23.

● Sprzedam dom z działką w Sochaczewie, 0-691-01-57-77.

● Sprzedam M-4, 63 m² "Ogrody", 862-61-74.

● Sprzedam działki budowlane przy lesie Gawłowski k.szpitala, tel. 863-50-68.

● Wynajmę nowy lokal na każdą działalność pow.107 m² w centrum Sochaczewa, tel.0-602-341-515.

● Sprzedam 63 m² w Sochaczewie, tel.862-31-96, po 18.00.

● Sprzedam M-3, 47,40 m², II p., tel.0-603-084-625.

● Sprzedam M-4, Żeromskiego 26, tel.862-46-43.

● Sprzedam M-4, 63 m², cegła, 863-01-26, po 20.00.

● **Magazyn 1600 m²** na działce o pow.ok.5000 m² w Sochaczewie ul.Kochanowskiego 60 (za "Merkurym") **wynajmie lub sprzeda** Gminna Spółdzielnia "SCH" Sochaczew. Tel.kontaktowe: (0-46) 862-16-11; 0-601-29-52-05.

● Sprzedam działkę bud.-inw. 1000 m² Niepokalanów - Paprotnia ul.Kampinoska, tel.(0-46) 861-37-49, 0-502-213-948.

● Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² przy ul.Staszica, tel.862-64-19, po 17.00.

● Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Sochaczewie, tel.0-607-552-407.

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia I, II i III piętro oraz piwnica, a także duży murowany garaż (magazyn) z przyległym parkingiem w centrum handlowym Sochaczewa. Tel. 863-58-12.

● Sprzedam 63 m², centrum, parter, cegła, 0-605-045-696.

● Sprzedam M-3, 54 m² w centrum, 0-502-300-808.

● Sprzedam działkę budowlaną 1700 m², os.Karwowo, tel.0-501-344-332.

● Sprzedam dom 150 m² z działką 1000 m² Sochaczew, tel.0-600-121-038 (0-46) 863-15-90, po 21.00.

● Sprzedam M-4, 47 m², tel.862-71-29.

● Sprzedam działkę budowlaną około 1200 m², ul.Sadowa, 863-39-71.

● Działki budowlane, ul.Sadowa sprzedam, tel.(0-46) 861-11-58.

● Do wynajęcia w Sochaczewie budynek 250 m² na działalność gospodarczą z dużym placem utwardzonym, tel.0-504-285-731.

● Sprzedam M-4, 60 m², II p., ul.15 Sierpnia, tel.861-05-33.

● Wynajmę M-2 w Chodakowie, 0-609-591-353.

● Sprzedam dom, stan surowy, tel.862-52-60, po 16.00.

● Zamienię M-4, 60 m² na mniejszy metraż, tel.862-18-90.

● Sprzedam mieszkanie 29 m² przy ul.Okrzei, 863-00-47, 0-505-110-582.

● Sprzedam mieszkanie 69 m² w Sochaczewie, cena do uzgodnienia, tel.0-602-669-063.

● Sprzedam kawalerkę, 0-600-227-334.

● Kupię mieszkanie na Victorii, ok.70 m². Preferowane poddasze, 0-605-725-717.

● Sprzedam dom i działkę budowlane, tel.861-90-65.

● Sprzedam mieszkanie 63 m² osiedle "Ogrody", tel.0-605-896-204.

● Sprzedam mieszkanie 63 m², ul.Żeromskiego, 862-41-19 - po 20.00, 0-604-227-504.

● Sprzedam kamienicę w Błoniu, tel.(0-22) 813-00-79.

● Sprzedam ziemię na Wójtówce 2,5 ha, tel.0-505-896-580.

● Sprzedam M-3, 60 m², tel.0-600-169-585.

● Sprzedam działki budowlane w Kozuszkach Parcel, przy ul.Trojanowskiej, tel.0-602-463-749.

● Sprzedam M-4 - 64 m² tel.0-603-965-545.

● Gminna Spółdzielnia w Młodzieszynie telefon 861 64 23 wynajmie biura i lokal po byłej restauracji w Młodzieszynie

● Sprzedam M-4 72 m² na os."Victoria", tel. (46)862-75-41; 0-606-488-198.

● Posiadam do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe z kuchnią w Teresinie. tel. 0-604-829-774.

● Wynajmę pokój samotnej kobiecie, uczennicy, uczniom. tel. 862-58-91.

● Sprzedam garaż murowany ul. Kochanowskiego. tel. 0-502-874-550; (046) 862-73-15.

● Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, umeblowane, centrum. tel. 0-608-685-463.

● Sprzedam dom w stanie surowym 240 m² z działką 2000 m² Rozłazłów 46. tel.0-607-641-814 po 16.00.

● Sprzedam tanio M-4 i garaż, tel.862-99-35.

● Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Bożej Woli, Tanio - tel.862-61-19.

● Sprzedam 4,65 ha ziemi, tel.0-692-376-222.

● Sprzedam dom z działką o pow.1300 m², tel.863-33-83.

Stacja Doświadczalna Oceny Roślin w Kawęczynie gmina Teresin sprzeda w drodze przetargu nieograniczonego następujący sprzęt rolniczy:

Lp	Wyszczególnienie	Wartość
1	Plug zawieszany 5-słobowy U037/2	487
2	Kultywator KPS	182
3	Kultywator o łopach sztywnych	145
4	Kultywator o łopach sztywnych	339
5	Znacznik 3 metrowy	231
6	Dmuchała pionowa T-262/2	841
7	Przyczepa technologiczna T-088	1354
8	Rozrzuśnik obornika RT-44	784
9	Zbieracz pokosów T-050	955
10	Kombajn Z020	14312
11	Kombajn "BIZON" Z056	29373

Przetarg odbędzie się w siedzibie Stacji w dniu 12 sierpnia 2003 roku o godzinie 10.00.

Sprzęt przeznaczony do sprzedaży można oglądać od dnia 7.08. br. w godzinach pracy w gospodarstwie.

Wadium w wysokości 10 % wartości sprzętu można wpłacić w dniu przetargu w godzinach 8.00 - 9.50 w kasie Stacji.

Wpłata najwyższego wadium uprawnia do brania udziału w przetargu wszystkiego sprzętu wystawionego do sprzedaży.

Za wady ukryte zakupionego sprzętu sprzedający nie odpowiada.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul.Piłsudskiego 26, tel.(0-46) 862-21-59 ogłasza przetarg na

sprzedaż nieruchomości przy ul.Żeromskiego 21 w Sochaczewie,

stanowiącej działkę nr 951/28 o powierzchni 147 m², KW Nr 5344, zabudowaną budynkiem mieszkalno-gospodarczym o powierzchni użytkowej 65,40 m² i powierzchni zabudowy 87,20 m².

Oferty prosimy składać w Sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej L-W do dnia 18.07.2003 r. do godz.16.00 w zamkniętych kopertach z napisem: przetarg.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu, o czym poinformuje zainteresowanych, jak też prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Blizszych informacji można zasięgnąć w biurze Spółdzielni, tel.(0-46) 862-21-59.

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE

Dla: **Pracujących Rolników Emerytów Rentistów**

- * wymagany stały dochód min. - 600 zł netto
- * bez poręczycieli do 9000 zł
- * bez zbędnych formalności i opłat
- * krótki czas realizacji

Sochaczew, ul.Żeromskiego 23 (naprzeciwko Banku BGŻ) Czynne poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 16³⁰ Tel. 862-19-43 kom. 606-409-575

- Pilnie sprzedam M-3, IV p., logia, ul.Gawłowska, 861-67-47. ZS-1370 R
- Sprzedam działki budowlane przy ul.Lubiejewskiej, tel.863-59-51. ZS-1371
- Lokal do wynajęcia, centrum Sochaczewa, tel.0-600-648-478. ZS-1373
- 48 m² i/lub garaż przy ul.Gawłowskiej. Pilnie. Tania. 0-504-905-786. ZS-1374
- Sprzedam M-3, 36 m², ul.Zeromskiego, I p., 862-52-58, 0-606-43-81-63. ZS-1376
- Sprzedam działkę 904 m², ul.Wyszogrodzka, 0-602-518-504. ZS-1378
- Sprzedam małą działkę budowlaną w centrum miasta. Więcej informacji pod nr tel.0-501-715-863. ZS-1379
- Mały domek po remoncie z działką 528 m² koło stacji zamienię na większy do remontu w obrębie Sochaczewa. Możliwość sprzedaży. 862-64-71. ZS-1383
- Posiadam lokal do wynajęcia na aptekę. Atrakcyjna lokalizacja, tel.0-501-44-33-69. ZS-1387
- Posiadam lokal do wynajęcia w centrum, tel.0-605-938-222, 862-25-48. ZS-1390
- Kupię mieszkanie do 50 m² w Sochaczewie, tel.0-692-419-131. ZS-1391
- Sprzedam garaż murowany, Senatorska, 604 960 087 ZS-1392

ZBIORNIKI na SCIEKI EKO (SZAMBA) ZJEŹDZALNIE 10 rodzajów BASENY OCZKA WODNE ZABAWKI OGRODOWE ZESTAWY DO OGRÓDKÓW JORDANOWSKICH "LAMEX"

ul. Przyłasek 18
tel.(0-46) 862-88-24
0-602-134-632,
0-502-226-049
96-503 Sochaczew

ZS-1044

NIEPUBLICZNE LICEUM PROFILOWANE w Sochaczewie o profilu rolniczo-spożywczym

OGŁASZA NABÓR BEZ EGZAMINÓW DO KLASY PIERWSZEJ

Oferujemy:

- * naukę w trybie wieczorowym (od godz.14.00)
- * kompleksowe przygotowanie zawodowe
- * wykwalifikowaną kadrę nauczycieli
- * praktyki zawodowe w kraju i za granicą
- * naukę jęz. angielskiego na kursach zagranicznych

Dokumenty przyjmujemy w dniach:
18-22 i 25-29 sierpnia
Sochaczew, ul.M.J.Piłsudskiego 51, tel./fax (0-22) 622-75-33, (0-22) 891-12-10

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

ZS-1310

Zdrowie

● **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER** - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. **TEL.0-502-288-637.** ZS-3R

● **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi** "Centrum Medyczne" ul.Kraszewskiego 14, tel.862-12-21, 0-605-455-089. ZS-3R

● **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt.9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9

● **OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zęza), **APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA** Sochaczew, al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-10

● **Dermatolog** - Izabella Krawcowska tel.863-38-74. ZS-11

● **Badania kierowców** tel.863-38-74. ZS-12

● **Lek.med. Krzysztof Piątek**, spec. med. ogólnej, spec. med. pracy, internista. Przyjmuje od pn. do pt. w godz.15.00-19.00, ul.Łuszczewskich 20, tel.861-05-85, 0-505-025-740. **Badania kierowców, badania profilaktyczne pracowników, EKG, spirometria i badania laboratoryjne na miejscu.** ZS-109

● **HOMEOPATA** - lek. med. pediatra Elżbieta Moroz, Sochaczew, ul.15 Sierpnia 7B, tel.0-607-586-881. ZS-434 B

Motoryzacja

● Kupię samochody powypadkowe, uszkodzone, 0-604-412-810. ZS-161

● **Auta Pełnosprawne**, uszkodzone, zaniedbane - kupię, (0-46) 837-46-96. ZS-954

● **Absolutnie pełnosprawne kupię - 0-609-576-949.** ZS-955

● Kupię każdy osobowy, dobrze zapłacę, 0-507-140-012, (0-46) 863-63-66. ZS-1002

● Sprzedam cinquecento, 1993 r., 90 tys. km, pełna dokumentacja, morski metalik, (0-46) 861-92-15, 0-507-663-492. ZS-1313

● Sprzedam seata ibizę, 1989 r., czerwony, tel.0-605-615-778. ZS-1323

Nauka

● Lekcje angielskiego, tel.(0-22) 796-54-54. ZS-1372

● Korepetycje z matematyki - szkoła średnia, tel.862-90-48, 0-604-462-939. ZS-1377

Praca

● **ZATRUDNIĘ: * menedżera restauracji** - doświadczenie na podobnym stanowisku, referencje, dyspozycyjność. * **księgową** - Sp. z o.o. o profilu gastronomicznym zatrudni księgową z praktyką i znajomością obsługi komputera. CV: bonvoyage@post.pl, fax (0-22) 721-05-32, tel.0-501-658-698. ZS-1321

● Zatrudnię kierowcę z prawem jazdy kat.C+E, wymagana umiejętność jazdy z przyczepą, 0-602-292-057. ZS-1359

● Do firmy handlowej mężczyznę ze znajomością WF-Mag, i uprawnieniami na wózki widłowe, z okolic Grodziska Maz., Żyrardowa, Błonia CV na fax (022)

Podjęmę pracę

- Młody, po wojsku, prawo jazdy kat.B, C, E, uprawnienia na wózki widłowe poszukuje pracy, tel.0-507-488-810.
- Rencistka, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, podjęmę pracę w księgowości, sklepie lub barze, 861-63-65.
- Absolwent grafik komputerowy poszukuje stażu, tel.(0-46) 863-53-88, 0-501-421-764.
- Rencistka poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka, tel.862-14-51, 0-605-110-750.
- 53 l., rencistka, technik ekonomista, 29 l. stażu w dziale ekonomicznym, księgowość, dział sprzedaży, komputer, prawo jazdy podjęmę pracę w biurze, tel.0-604-506-569.
- Dyspozycyjna, uczciwa, po maturze, pilnie poszukuje pracy na sierpień, wrzesień, tel. 0-506-670-431 lub 862-96-48.
- Młoda, wykształcenie pomaturalne - ekonomiczne, komputer, internet, podst. rachunkowości, dośw. w pracy biurowej. 0-503-838-380.
- Uczciwa, młoda rencistka poszukuje pracy w gastronomii, w sklepie, sprzątanie itd. Tel.861-66-09.
- Opieka, pomoc domowa dla chorej osoby. Niania do dzieci. Referencje. Tel.0-696-476-990.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię nazwisko i adres

.....

.....

758-94-11 lub (022) 729-19-41. ZS-1362

● Firma handlowa zatrudni brygadzystę. Wymagania: umiejętność planowania pracy własnej i zespołu, samodzielność, znajomość obróbki plastycznej metali, znajomość branży rolniczej z okolic Grodziska Maz., Żyrardowa, Błonia, CV na fax (022) 758-94-11 lub (022) 729-19-41. ZS-1363

● **Apteka "Pharmacia Rediviva" w Sochaczewie, ul. Warszawska 21 zatrudni mgr. farmacji, tel.(0-46) 862-24-29.** ZS-1389 R

Zwierzaki

● Sprzedam 6-miesięczną sukę owczarka niemieckiego, tel.0-694-885-322. ZS-1365

● Sprzedam 5-miesięczną sukę owczarka niemieckiego (po suce z rodowodem), tel.0-504-971-033. ZS-1366

Różne

● Sprzedam maszyny do makaronu, 863-55-47. ZS-1096

● Sprzedam stemple budowlane, (46)862-75-41, 0-606-488-198. ZS-1352

● Komodę sprzedam mahoń, styl przedwojenny, 0-692-573-018. ZS-1360

PPHU "Gracja" w Sochaczewie, al. 600-lecia 45

Wynajmie

od 1.11.2003 r. na biuro lub gabinety lekarskie pomieszczenie 47 m² z możliwością podziału na mniejsze. Wiadomość - 862-96-15 ZS-1380



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252
Kierowca z prawem jazdy kat.C+E, szwaczka, nauczyciel jęz. angielskiego, nauczyciel informatyki, pielęgniarka, autometryk, ślusarz - konserwator, kierowca z prawem jazdy kat.C, kierowca - sprzedawca, praca sezonowa dla uczniów/studentów - pakowanie zestawów promocyjnych.

PUP w Łowiczu
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252
Fryzjer, mechanik maszyn, kierownik działu sprzedaży z doświadczeniem w handlu, technik farmacji po stażu, cieśla, fryzjer z doświadczeniem, konsultant ds. telekomunikacji, elektryk, osoba do 25 lat; specjalista ds. żywienia zwierząt, lekarz weterynarii, opiekunka z uprawnieniami pielęgniarki, osoba do prowadzenia biura ze znajomością jęz. angielskiego, sprzedawca, handlowiec z doświadczeniem w sprzedaży bezpośredniej - student do 26. roku życia, pracownik ochrony fizycznej z licencją, ślusarz - spawacz, robotnik rolny z możliwością zamieszkania, kelnerka, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, monter instalacji sanitarnej i centralnego ogrzewania, spawacz z uprawnieniami gazowymi, pracownik do obsługi stacji, monter konstrukcji płyt gipsowo-kartonowych, malarz - gipsiarz, kelnerka, pracownik produkcji - praca dla absolwenta, kierowca ciągnika, kierowca kombajnu, szwaczka, recepcjonistka, kucharka.

PUP w Płocku
ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99
Nauczyciel jęz. angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym i przygotowaniem pedagogicznym, praca poza Płockiem; krawcowa z wykształceniem zawodowym, min. 2-letnim stażem pracy w zawodzie i znajomością kroju i szycia; kierownik piekarni z wykształceniem wyższym - technologia piekarnictwa lub pokrewne i min.3-letnim stażem pracy w zawodzie; inżynier mechanik z wykształceniem wyższym kierunkowym, min.2-letnim stażem pracy, dobrą znajomością jęz. angielskiego, dobrą znajomością rysunku technicznego i obsługą komputera; kierownik filii z wykształceniem wyższym (zarządzanie i marketing lub mechanika), doświadczeniem na stanowisku kierowniczym w firmie handlowej, prawem jazdy kat.B i obsługą komputera - osoby z Płocka; blacharz - lakiernik z doświadczeniem w zawodzie; główny księgowy z wykształceniem min. średnim, znajomością pełnej księgowości i obsługą komputera, mile widziany własny samochód; kierownik serwisu samochodowego z wykształceniem min. średnim technicznym, min.10-letnim stażem pracy, znajomością pojazdów ciężarowych; kosmetyczka z wykształceniem min. zawodowym i 2-letnim stażem pracy w zawodzie, kierowca samochodu ciężarowego z wykształceniem min. zawodowym, prawem jazdy kat.BCE, świadectwem kwalifikacji kierowcy i doświadczeniem w zawodzie, mile widziane uprawnienia ADR; ślusarz remontowy z wykształceniem min. zawodowym, 5-letnim stażem pracy w zawodzie, uprawnieniami na wózki widłowe i obsługą pras hydraulicznych; wulkanizator z prawem jazdy kat.B, znajomością branży samochodowej, mile widziane doświadczeniem w zawodzie; a dla osób niepełnosprawnych: szwacz maszynowy.

PUP w Rawie Mazowieckiej
ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252
Kierowca z prawem jazdy kat.C+E, ubojowy, nauczyciele: jęz. angielskiego, jęz. niemieckiego, jęz. rosyjskiego, matematyki, wf, fizyki, elementów informatyki, rolnik - ogrodnik, spedytor w ruchu międzynarodowym, kierowca autobusu, szwaczki, księgowy, sprzedawca, murarz, konsultant telekomunikacji, przedstawiciel handlowy, dekarz.

PUP w Skierniewicach
Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201
Szwaczka, prasowaczka, murarz, pracownik do docieplenia, tokarz - frezer, kierowca z prawem jazdy kat.C, handlowiec z własnym samochodem, elektryk, piekarz, rozbiornik mięsa, hydraulik, pracownik do układania kostki brukowej, kierowca - sprzedawca, kierowca z prawem jazdy kat.B, C, kasjer - sprzedawca, a dla osób z grupą inwalidzką - kierownik kuchni.

PUP w Żyrardowie
ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262
Fryzjer damsko-męski, szwaczki, kontroler biletowy, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, sprzedawca, piekarz, nauczyciele: jęz. angielskiego, jęz. francuskiego, techniki, nauczyciel socjoterapeuta, cieśla, operator spycharki, elektryk - elektronik samochodowy, pracownik do uboju, stolarz, murarz, tokarz - frezer, lektor jęz. angielskiego, francuskiego, włoskiego, niemieckiego i rosyjskiego, kierowca z prawem jazdy kat.C, świadectwem kwalifikacji i stażem odbytym na wywrotce; murarz, kucharz - barman, stolarz meblowy, ślusarz - spawacz, tynkarski, hydraulik.

Z DZIEJÓW ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

BURZLIWE LOSY
MIEDNIEWIC

W ubiegłym roku opisałem burzliwe dzieje obrazu Matki Boskiej w Miedniewicach, w tym roku pragnę przybliżyć dzieje miejscowości. Czas, w którym ukazują się moje artykuły o Miedniewicach, nie jest przypadkowy, gdyż jak co roku, przed kilkoma dniami, 1 sierpnia z Sochaczewa wyruszyła piesza pielgrzymka do tej miejscowości, a właściwie do znajdującego się w tamtejszym kościele obrazu. W samych Miedniewicach natomiast nie uświadczą żadnej publikacji o obrazie, czy dziejach kościoła. Owszem, można tam kupić książki o Częstochowie, Licheniu czy pobliskim Niepokalanowie.

Wieś Miedniewice, której znana przeszłość sięga połowy XIV wieku, położona jest niemal pośrodku drogi między Zyrardowem a Sochaczewem. Każdy kto tu dotrze, jest zauroczony ciszą i błogim spokojem. To bardzo piękny kawałek ziemi, jeszcze nie zatruty odpryskami tego, co zbyt często mylnie uważamy za przejawy ducha współczesnej cywilizacji. Początki powstania miejscowości o nazwie Miedniewice nie są znane. Wiemy jedynie, że wieś ta od samego początku należała do książąt mazowieckich, najpierw Siemowita II (1317-1345), który z ziem sochaczewskiej, rawskiej i gostynińskiej utworzył księstwo ze stolicą w Rawie. Jednak pierwszą pisemną wzmianką o istnieniu wsi o takiej nazwie jest wiadomość o spotkaniu arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława ze Skotnik z księciem mazowieckim Siemowitem III, odbyty 17 maja 1359 roku w pałacu arcybiskupa we wsi Skierniewice. Z zapisanego w języku łacińskim dokumentu wynika, że Miedniewice są miejscowością książęcą graniczącą z dobrami kasztelanii wiskitkiej.

Wieś leży niemal na skraju dawnej Puszczy Bolimowskiej. Kiedyś tonęła wśród borów, dzięki czemu jej mieszkańcy zbierali obficie miód z puszczańskich barci. Prawdopodobnie właśnie od tego pochodzi jej nazwa. Sama wieś powstała w miejscu po wykarczowanym lesie. Od początku swego istnienia Miedniewice składały się z dziesięciu biskupów poznańskich, gdyż powstały po "wykarczowaniu w lasach pola". Obecnie jest to po Niepokalanowie najszlachetniejsze miejsce pielgrzymkowe w tej części ziemi mazowieckiej.

Po Siemowicie III wieś przejmowali jego następcy; Siemowit IV, V i VI. W połowie XV wieku księstwem rawskim władał Władysław I. Jeszcze za swojego życia, w 1451 roku książę tytułem oprawy nadał swojej żonie Annie miasto: Sochaczew, Bolimów, Mszczonów, Wiskitki i Białe Miasto (dzisiejszy Kampinos). A spośród wsi książę Anna otrzymała wsie późniejszego starostwa sochaczewskiego: Czerwonkę, Czerwoną Niwę, Zator, Miedniewice, Miedniewską Wołę, Bolimowską Wieś, Korabiewice i Żukowo. Po śmierci męża Anna objęła opiekę nad małoletnimi synami Siemowitem VII i Władysławem II. Natomiast rządami nad Mazowszem, w myśl życzeń panów mazowieckich, musiała się podzielić z biskupem płockim Pawłem Giżyckim. Wkrótce jednak Annę usunięto i rządził sam biskup, oficjalnie sprawując w latach 1455-1459 regencję w imieniu obu książęcych chłopców. Syn Władysław II, będąc już pełnoletnim, oddał matce w zarządzanie ziemię gostynińską. Jednak już w 1462 roku obaj synowie Anny przedwcześnie i bezpotomnie zmarli. Najpierw żył zakochany Siemowit VII, a potem Władysław II, którzy wspólnie władali ziemiami:



rawską, gostynińską i sochaczewską. Obaj zeszedli z tego świata w młodym wieku w sposób, który był wówczas widziany jako nagły i niespodziewany, co oczywiście wzbudziło szereg plotek. Okoliczności ich śmierci były tak bardzo niejasne, że współcześni dopatrywali się nawet trucizny, którą mieli podać księżtom zaufani biskupa giżyckiego.

Po śmierci Władysława II (siódmego z kolei księcia rawskiego) ziemia rawska, gostynińska i bełska stały się własnością króla Kazimierza Jagiellończyka (1447-1492). Ziemia Sochaczewska pozostawała natomiast przez kilkanaście następnych lat w rękach księżnej Anny, wdowy po Władysławie I, matki zmarłych przedwcześnie Siemowita VII i Władysława II. Wtedy to księżnie Annie, matce otrutych synów: Siemowita VII i Władysława II, za zrzeczenie się swoich praw do Ziemi Sochaczewskiej 6 lutego 1476 roku król pozostawił w dożywotnim władaniu: Bolimów, Stare Wiskitki, Wołę Miedniewską, Czerwoną Niwę, Humin, folwark w Guzowie oraz daniny miodowe ze wsi Kozłowiec i Jaktorowa. Ponadto król zobowiązał się w przedmiocie 4 lat wykupić z rąk Jadwigi, żony starosty kaliskiego Bartolomieja, miasto Mszczonów wraz z wsią Zator i oddać jej księżnie Annie. W razie niewypełnienia tego zobowiązania księżna miała otrzymać wieś Kaski.

Ziemia Sochaczewska z Miedniewicami została jednak czasowo przy Annie, z których ta ustąpiła dopiero w roku 1476 po zawarciu z królem umowy w Kole, przyznającej jej dożywocie na tej miejscowości, oraz Brdowie, Bolimowie i Mszczonowie. Po ostatecznym ustąpieniu Anny Ziemię Sochaczewską wcielono do Korony. Ówczesna "reforma administracji" sprawiła, że przeszła ona wówczas pod jurysdykcję wojewody Jana Grota z Nowego Miasta, który odłączył tytułował się wojewodą rawskim, gostynińskim i socha-

czewskim. Wraz z dwiema sąsiednimi ziemiami: rawską i gostynińską, Ziemia Sochaczewska, w skład której wchodziły Miedniewice, weszła do utworzonego województwa rawskiego, istniejącego do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Po przyłączeniu Ziemi Sochaczewskiej do Królestwa Polskiego Kazimierz Jagiellończyk uwolnił szlachtę od ciężarów świadczonych dotąd na rzecz książąt mazowieckich z wyjątkiem stałego (2 grosze z łanu) podatku, jaki obowiązywał w Polsce od czasu przywileju koszyckiego. Dokumenty mówiące o wcieleniu Ziemi Sochaczewskiej do Korony szczęśliwie przetrwały do dziś i znajdują się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Księżna Anna, po oddaniu Ziemi Sochaczewskiej królowi, przeniosła się do nadanego jej Koła, gdzie zmarła w 1482 roku. Dawne księstwo rawskie, w skład którego wchodziły m.in. Miedniewice, było już wtedy województwem koronnym, a jego odrębność stała się tylko zacierającym się w coraz większym stopniu wspomnieniem.

Kolejny władca, Jan Olbracht (1492-1501), pragnął umocnić wpływ Polski nad Morzem Czarnym, zorganizował zatem wyprawę na Turków. A że królewski skarbiec był pusty, król zastawił dobra: Oryszew, Miedniewice, Drzewicz i Nową Wieś w 1497 roku za 612 grzywien. Przechodząc z wojskiem przez Wołoszczyznę, władca ponosił jeszcze tego samego roku klęskę pod Koźminiem. Ponieważ największe straty poniosło tam szlacheckie pospolite ruszenie, utarło się więc powiedzenie, że "za króla Olbrachta wyginęła szlachta". Król nie miał zatem funduszy, by odebrać zastawione dobra i w ten sposób Miedniewice stały się własnością prywatną. Królowie próbowali później przez długi czas bezskutecznie odzyskać swoje włości. Udało się to dopiero

Zygmuntowi Staremu (1506-1548).

Dawna własność książąt mazowieckich stała się teraz znowu własnością króla polskiego i stąd nazwa królewskiej. Od tej pory tylko król miał prawo mianować dzierżawców swoich dóbr. Zostawali nimi ludzie związani z najbliższym otoczeniem monarchy. Z kolei delegowani przez Sejm urzędnicy co kilka lat dokonywali wizytacji dóbr królewskich. Lustracje te stanowiły dziś jedyne źródło wiadomości na temat historii wielu wsi mazowieckich. Ostatecznie w 1564 roku wieś znalazła się w posiadaniu marszałka nadwornego królewskiego, pełniącego jednocześnie funkcję kasztelana sandomierskiego i rawskiego Stanisława Wolskiego, herbu Półkozic, zmarłego

w 1566 roku i jego potomków. Wolski za posiadane dobra: Oryszew, Miedniewice, Drzewicz i Nową Wieś oddał królowi swoje wsie leżące w ziemi wiskitkiej, a mianowicie Bronowo, Bazaiewo, Kalinową i Rudę.

Kolejna zmiana właścicieli wsi nastąpiła 23 listopada 1654 roku w Warszawie, kiedy to król Jan Kazimierz (1648-1668) nadał Miedniewice staroście guzowskiemu Mikołajowi Wiktorynowi Grudzińskiemu, herbu Grzymała. Z kolei w 1717 roku wieś przeszła na własność Jakuba Dunina, regenta Kancelarii Wielkiej Koronnej i jego żony Marianny Grudzińskiej, córki Mikołaja. Od 1747 roku kolejnym właścicielem Miedniewic został Paweł Karol Sanguszko, marszałek Wielkiego Księstwa Litew-

skiego oraz jego żona Barbara Urszula z Duninów, wnuczka Mikołaja Grudzińskiego.

Zasadniczą zmianę w położeniu Miedniewic spowodowało przejście wsi pod zabór pruski w 1793 roku w czasie drugiego rozbioru Polski. W tym samym roku dobra kościelne zostały oficjalnie przejęte przez króla Prus. 16 czerwca 1794 roku, rano, do Miedniewic, gdzie stacjonował oddział polskiej kawalerii w sile około 70 ludzi, wpadło za rabunkiem 20 kozaków. Zostali oni wypędzeni ze wsi. Wkrótce jednak przybył tu oddział regularnej kawalerii rosyjskiej liczący około 200 żołnierzy i dysponujący dwoma działami. W tej sytuacji niektórzy kawalerzyści polscy wycofali się z Miedniewic, większość postanowiła się jednak bronić i zabarykadowała się w klasztorze. Rosjanie ogniem armatnim rozbili szybko bramę i wtargnęli do wnętrza. Mimo to, część żołnierzy nie złożyła broni i broniła się dalej. Rosjanie podpaliłi wówczas wieś, zamordowali część jeńców i ludności Miedniewic oraz dwóch zakonników. Była to zemsta za opór, jaki im stawili Polacy. Po zajęciu Miedniewic oddział rosyjski spustoszył następnie Stare Wiskitki.

Okres trzynastu lat rządów pruskich był trudny dla Miedniewic. Władze pruskie nałożyły na wieś i klasztor wysokie podatki, które były bezwzględnie ściągane. Powodowało to zubożenie miejscowej ludności. Kolejnym etapem w dziejach wsi był okres Księstwa Warszawskiego w latach 1806-1815. Miedniewice wraz z całym księstwem łowickim przeszły w ręce Napoleona I, który potraktował je jako zdobycz wojenną i nadał marszałkowi Ludwikowi Davout. Nowy właściciel zarządzał donacją przez swego rezydenta Gerarda Gley'a, który przebywał w Skierniewicach. Ciągłe wojny, przemarsze wojsk własnych i obcych oraz rekwizycje wojskowe, w połączeniu z dużymi podatkami, powodowały dalsze zubożenie ludności. Po klęsce Napoleona I, na mocy układów wiedeńskich, z większości ziem Księstwa Warszawskiego utworzono Królestwo Polskie, które zajął car rosyjski. Od 1815 roku na przeciąg prawie wieku Miedniewice znalazły się pod panowaniem rosyjskim.

Bogusław Kwiatkowski

W artykule wykorzystano materiały z własnej, domowej biblioteki

Sochaczewskie ciekawostki

Boryszewska cegielnia

W naszym tygodniku w numerze 5. z br. pisaliśmy o przedwojennym właścicielu Cegielni na Boryszewie - Anatolu Wekszteinie. Dzisiaj o samej Cegielni.

Przed wojną produkowano w niej oprócz cegły pełnej i dziurawki, tzw. sączki wąskie, stosowane przy melioracji pól i rowów. Nowością była również cegła zwana "akerman", używana, jako lżejsza, przy wznoszeniu pięt. Zapotrzebowanie na wyroby boryszewskiej cegielni było bardzo duże, dlatego też chętnie przyjmowano ludzi do pracy, która była jednak bardzo ciężka.

Opowiada p. Wiesław Kraszewski: "kopanie gliny było ręczne, długimi szpadkami zwanymi "sztychami", następnie nakładano ją na wózki konne zwane "kolibami", które po przyjeździe do zakładu były mechanicznie wciągane liną na piętro, odpowiednio glina była urabiana, następnie trafiała do maszyny zwanej "prasą" (były dwie, jedna szwedzkiej firmy Raupach), z której wychodziła już uformowana cegła, odbierana na dole przez robotników (kobiety) i układana na wiszących na jednej

szynie wózkach z półkami, które dojeżdżały do szop, gdzie na stojakach schły przed wypaleniem w specjalnym piecu".

Najdokuczliwsza praca była w pomieszczeniu, gdzie znajdował się ów piec, z powodu panującej tam wysokiej temperatury. "Praca była bardzo ciężka, ale opłacalna, stabilna, pozwalała zatrudnionym na dostateczną egzystencję, bo zakład płacił dobrze i na bieżąco" - mówi W. Kraszewski.

Zimą, kiedy produkcja "nie szła", starym robotnikom właściciel wypłacał zapomogi finansowe zwane potocznie "głodówkami".

Nazwa "cegielnia" na wiele lat niejako przylgnęła do mieszkańców tamtych terenów, jeszcze w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych mówiono, że ktoś mieszka "na cegielni" lub "jest z cegielni".

Stanisław Bugaj

PIŁKA NOŻNA

Jak równy z równym

Mazowsze Płock - Orkan Sochaczew 2:1(2:0)

Bramka dla Orkanu: Szatkowski.

Orkan rozegrał bardzo dobre spotkanie, jednak w pierwszej połowie popełnił dwa błędy w obronie, które bezlitośnie wykorzystali gospodarze. W drugiej połowie Orkan rzucił się do odrabiania strat, jednak zabrakło czasu. Trener T.Mechliński był po meczu zadowolony z postawy zawodników, którzy z teoretycznie lepszym przeciwnikiem grali jak równy z równym.

Bzura w mocnym składzie

Również Bzura Chodaków rozgrywała mecze sparingowe, sprawdzając zmocniony skład drużyny.

Bzura Chodaków - Utrata Pawłowice 2:1(0:0)

Bramki dla Bzury: M.Szymański 2

Bzura Chodaków - Astra Zduny 7:1(2:1)

Bramki dla Bzury: Jagodziński 3, Makulski, Wiciak, Szypszak, J.Stencel.

Bzura: Basiak, A.Stencel, Szczerbik, Szajewski, Pętlak, J.Stencel, Jagodziński, Pacholski, Wiciak, Szypszak, Makulski, Sadowski, Dąbrowski.

Bardzo dobry mecz Bzury, a zwłaszcza najlepszego na boisku R.Jagodzińskiego. Bzura ma bardzo mocny skład, więc powinna wygrać swoje spotkania w sezonie.

KOLARSTWO

Samotny Maciej

W dniach 19-20.07. w Zakopanem odbyły się zawody w kolarskim zjeździe. W sobotę rozegrano Downhill Żywiec Cup, które miały rangę Mistrzostw Polski. Sochaczewianin Maciej Dębski zajął 10. miejsce (w klasyfikacji uwzględniającej zawodników z zagranicy był 18.). Dzień później w Zjazd MTB Nokia Cup był 17. Po tych zawodach Dębski awansował na 21. miejsce (229 pkt) w klasyfikacji generalnej.

(et)

SPORT SZKOLNY

Nie tylko o rugby

* Duży sukces na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży odniósł teresinianin Piotr Olechowski (Mera Warszawa), który w zawodach tenisa ziemnego zdobył srebrny medal.

* Dwaj wychowankowie Orkanu (grający obecnie w SMS Łódź) - Damian Rogowski i Cezary Szustecki, zdobyli brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów w piłce nożnej.

SMS - Wisła Płock 4:2

SMS - Amica Wronki 3:4

SMS - Gwarek Zabrze 2:3

(et)

Turniej LZS

Rybno najlepsze



W sobotę, 2 sierpnia, na boisku MKS Orkan odbył się turniej piłkarski Ludowych Zespołów Sportowych. Stały się cztery drużyny reprezentujące gminy: Rybno, Nowa Sucha, Teresin i Hów. Grano systemem każdy z każdym 2*25 minut.

Gmina Teresin - Gmina Rybno 1:3(1:2)

Gole dla Teresina: Smotorski.

Gole dla Rybna: Wilczek 2, Szmidt.

Gmina Nowa Sucha - Gmina Hów 0:2(0:1)

Gole dla Howa: Mamcarz, Felczak.

Gmina Nowa Sucha - Gmina Rybno 0:4(0:2)

Gole dla Rybna: Kacperski 2, Wilczek, Gryz.

Gmina Teresin - Gmina Hów 1:2(0:0)

Gole dla Teresina: Jaworski.

Gole dla Howa: Karpiński 2.

Gmina Nowa Sucha - Gmina Teresin 1:1(1:1)

Springowe derby



Orkan Sochaczew - Ikar Sochaczew 7:1(2:0)

Bramki dla Orkanu: Szatkowski, Cieślak, Wójcik, Botorowicz, I.Łukawski, T.Radzio.

Bramka dla Ikara: Almert.

Orkan:P.Radzio, Bulik, Sobalski, M.Wojciechowski, Botorowicz, Kupiec, Znajdek, Wójcik, Adamczewski, Cieślak, I.Łukawski, R.Łukawski, T.Radzio, Myczka, Sikora, Szatkowski.

Ikar: Bulik, Radzio, Frank, Pytkowski, Biernacki, Jagiełło, Wiśniewski, Szatkowski, Krupa, Almert, Zaczowski, Kubiszewski, Zagajewski, Pilichowski.

W ramach przygotowań do sezonu sochaczewskie drużyny piłkarskie rozgrywały szereg spotkań sparingowych. W miniony wtorek, 29 lipca, Orkan Sochaczew po-

dejmował na swoim boisku lokalnego rywala - Ikar Sochaczew. Spotkanie rozegrano w trudnych warunkach, płyta boiska nasiąknięta była wodą, grząska i śliska po padającym w ciągu dnia deszczu.

Już od początku meczu widać było wyraźną przewagę zawodników Orkanu, grali rozważnie w obronie i inicjowali groźne akcje w ataku. W 7. minucie Adamczewski uderza z rzutu wolnego, jednak piłka przechodzi tuż nad poprzeczką, a dwie minuty później strzał tego samego zawodnika broni bramkarz Ikra. Orkan ciągle przeważa i w 15. minucie Cieślak mija obrońców Ikara, wchodzi w pole karne i silnym strzałem uzyskuje prowadzenie dla Orkanu. W kolejnych akcjach napastnicy Orkanu próbują podwyższyć wynik, ale bramkarz

Gole dla Nowej Suchoj: Bartłoszewski.

Gole dla Teresina: Taras.

Gmina Rybno - Gmina Hów 2:0(0:0)

Gole dla Rybna: Cieślak, Haba.

Kolejność turnieju:

1. Gmina Rybno
2. Gmina Hów
3. Gmina Teresin
4. Gmina Nowa Sucha

Gmina Rybno: Wróbel, T.Kacperski, Wasilewski, K.Kacperski, Sołtysiak, Wilczek, Szmidt, Staniaszek, Gryz, Haba, Frank, Dombrał, Tomaszewski, Przedlacki, Gala, Cieślak.

Trenerem tej drużyny jest P.Zauska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został A.Wróblewski (Gmina Teresin), a najlepszym bramkarzem R.Piątkowski (Gmina Hów). Królem strzelców został M.Wilczek (Gmina Rybno), strzelając w turnieju 3 bramki.

przeciwnika doskonale wywiązuje się ze swego zadania i dopiero w 35. minucie skapitulował przy strzale Wójcika, który po dokładnym dośrodkowaniu głową podwyższa na 2:0. Po zmianie stron wciąż widoczna jest przewaga Orkanu, jednak w 50. minucie Almert wykorzystuje zamieszanie w szeregach obronnych i dokładnym strzałem w długi róg zdobywa kontaktową bramkę. Zawodnicy Orkanu rzucają się do odrabiania strat i już w 56. minucie Botorowicz w zamieszaniu w polu karnym, z niewielkiej odległości strzela bramkę, a w 4 minuty później ten sam zawodnik w polu karnym podaje do Szatkowskiego i ten z sześciu metrów spokojnie strzela obok golkipera Ikara. W ciągu kilkunastu kolejnych minut Orkan przeprowadza akcję za akcją, ale na przeszkodzie staje bramkarz bądź brak szczęścia - strzały T.Radzia i Adamczewskiego obronione, ten ostatni trafia również w słupek. Ikar gra przede wszystkim w defensywie ograniczając się do kilku kontrataków, mimo to kolejne bramki padają dla Orkanu i po indywidualnej akcji I.Łukawski strzałem w długi róg podwyższa na 5:1. W 78. minucie po błędzie bramkarza T.Radzio z 13 metrów strzałem z pierwszej piłki zdobywa bramkę. W 82. minucie Adamczewski nie wykorzystuje rzutu karnego, a w ostatniej minucie gry ten sam zawodnik podaje do Szatkowskiego i ten ustala wynik spotkania na 7:1.

TENIS

Wicemistrz Polski na turnieju w Sochaczewie !!!

Kolejnym, po Mistrzostwach Polski, występem młodego, utalentowanego Piotra Olechowskiego z Szymanowa, był udział w zorganizowanym przez Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe V Otwartym Turnieju Tenisowym. W niedzielę 3 sierpnia, aktualny wicemistrz Polski juniorów do lat 16, przyjechał na sochaczewskie korty. Wzbudził wielkie zainteresowanie miejscowych sympatyków tenisa ziemnego. Przez prawie 2 godziny odbijał treningowo z sochaczewskimi tenisistami, pokazał wspaniałą technikę gry, niezwykle precyzyjnie i mocno bite uderzenia, udzielał też rad, jak należy poprawnie grać w tenisa ziemnego. Na koniec zmierzył się w krótkich trygemowych meczach z finalistami turnieju Andrzejem Borczykiem i Sławomirem Graczykiem. Była to bardzo sympatyczna i pouczająca wizyta. Bardzo dziękujemy Piotrowi i jego tacie Markowi Olechowskiemu za wizytę na naszych kortach. Wiemy, że w okresie wakacyjnym tenisista z Szymanowa weźmie udział w kilku międzynarodowych turniejach juniorskich i seniorskich rozgrywanych w Polsce i poza granicami naszego kraju. Życzymy powodzenia i obiecujemy, że będziemy na bieżąco informować o występach Piotra.

Wracając do turnieju. W piątym w tym roku turnieju zaliczonym do Grand Prix Sochaczewa oraz do Grand Prix Mazowsza wystąpiło 24 tenisistów. Była to bardzo udana impreza. Pogoda dopisała, odbyły się ciekawe spotkania, a finał stał na bardzo wysokim poziomie. Już czwarty raz w tym sezonie wygrał tenisista z Żyrardowa Sławomir Graczyk. Jednak tym razem zwycięstwo nie przyszło mu tak łatwo jak w poprzednich turniejach. W finale trafił na znajdującego się w rewelacyjnej formie Andrzeja Borczyka. Dzięki bardzo precyzyjnemu serwisowi oraz doskonałym zagranom z woleja i skutecznej grze z głębi kortu Andrzej Borczyk wygrał pierwszego seta 6:4. W dwóch następnych lepiej zagrał Graczyk, wygrywając cały mecz 4:6, 6:2, 6:1. Takiego finału w Sochaczewie jeszcze nie było. Tenis amatorski w najlepszym wydaniu! Kolejny turniej planowany jest pod koniec sierpnia (30.08.2003). Zapraszamy wszystkich chętnych na korty w Sochaczewie.

Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe

Dream Team, Rekiny i Bronx

W minionym tygodniu zakończyły się rozgrywki wakacyjnej piłkarskiej ligi Dzikich Drużyn. W swoich kategoriach wiekowych drużyny: Dream Team i Rekiny zapewniły sobie zwycięstwo już na kilka kolejek przed zakończeniem i tylko w kategorii "Open" o zwycięstwie decydowała ostatnia runda spotkań.

Rocznik 90
Dream Team - Kojoty 6:2
FC Malesin - Radioaktywne Danonki 0:3
Gold Team - Albatrosy 20:5
Ogrodnik - KS Korczak 3:1
Kojoty - FC Malesin 13:2
Albatrosy - FC Chodaków 3:0 walkower
KS Korczak - Gold Team 7:4

Radioaktywne Danonki - Ogrodnik 3:1

1. Dream Team 24 62:9
2. Radioaktywne Danonki 21 35:11
3. Gold Team 15 53:35
4. Kojoty 15 38:24
5. KS Korczak 12 33:20
6. Ogrodnik 12 27:31
7. FC Malesin 6 14:39
8. Albatrosy 3 14:59
9. FC Chodaków 0 5:53

Dream Team: P.Sobieraj, M.Błaszczyk, M.Orliński, D.Seroka, M.Zych, T.Oliwa, D.Skrzynecki, A.Rybicki, K.Mońka, M.Zieliński, M.Swiśtak, M.Mroczek, D.Mazurkiewicz.

Rocznik 87-89
1. Rekiny 13 42:3
2. Mastersi 13 23:3
3. FC Sochaczew 6 11:23
4. Leszcze 5 10:22
5. Widzówek 4 6:24
6. FC Albatros 1 5:22
Rekiny: M.Leszczczyński, H.Ledzion, J.Lewandowski, J.Suoko, K.Rozum, R.Bulik, P.Kubisz.

Kategoria "Open"
Emeryci - Czarne Perły 1:2
Warszawska - MTWS 1:5
Stars Sochaczew - Samoobrona 4:1
Bronx - Chodaków 3:2
MTWS - Emeryci 7:3
Czarne Perły - Stars Sochaczew 1:2
Samoobrona - Bronx 2:10
Chodaków - Carmen 3:0 walkower

Emeryci - Warszawska 2:5
Stars Sochaczew - MTWS 0:3 walkower

Bronx - Czarne Perły 1:1
Carmen - Samoobrona 4:5
1. Bronx 20 30:11
2. Chodaków 18 27:10
3. Czarne Perły 17 21:9
4. MTWS 15 25:13
5. Warszawska 12 26:26
6. Emeryci 9 23:24
7. Stars Sochaczew 9 19:21
8. Samoobrona 4 15:46
9. Carmen 0 8:34

Bronx: J.Grabowski, Ł. Krysiak, R.Miazeg, T.Oreżak, Ł.Smigiera, R.Piętkowski, J.Wasiak, K.Pawlak, P.Polakowski, D.Kupiec, K.Sztochaj, R.Fabiańczyk, M.Almert, T.Kalinowski.

Na ceremonii zakończenia zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, które wręczyli panowie P.Osiecki i B.Pietrak oraz karnety do wykorzystania na pływalni "Orka". Impreza była bardzo udana i zapewniła młodzieży rozrywkę w pierwszym wakacyjnym miesiącu.

A.P.

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Paluba (Red. nac.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Smielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja).

Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Stanisław Bugaj, Zbigniew Bonalski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, srodtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Wtorek, 29 lipca

■ Po tym, jak poseł Samoobrony Józef Żywiec zginął w wypadku, bo prowadził samochód po pijanemu, zwolniło się miejsce w ławach poselskich i partia ta, aby nie zakłócić swej wewnętrznej struktury, postanowiła zapłacić je osobnikiem o podobnych predyspozycjach. Dlatego fotel Żywca zajmie Marian Widz, znany z tego, że też prowadził wóz po pijanemu, na dodatek awanturował się z policją a na koniec, jak doniosła prasa... nasikał na tapicerkę w radiowozie. Wymarzony reprezentant narodu.

Środa, 30 lipca

■ Anita Błochowiak, posłanka SLD, członkini Sejmowej Komisji Śledczej, zapytana przez dziennikarza, dlaczego nie chciała się rozebrać dla "Playboya", odpowiedziała: - Problem polega na tym, że to nie "Playboy" zaproponował mi sesję, tylko redaktor tygodnika "Wprost". I co, zrobił to tak wprost?

■ Rybacy z Zatoki Puckiej znów protestują przeciwko zamknięciu akwenu przylegającego do ośrodka "Mewa" w Juracie, gdzie na wczasy zjechała prezydencka para. Zapewne niedługo protestować będą mieszkań-

cy Wisły, bo tam właśnie trwa remont Zameczku Prezydenckiego zbudowanego jeszcze przed wojną. Ale prezydenta trzeba strzec, jeszcze nam go ukradną!

Czwartek, 31 lipca

■ Były poseł i entomolog Stefan Niesiołowski pochwalił się w prasie, że jego kolega Niemiec nazwał jedną z muchówek na jego cześć "Mormia niesiołowski". Bardzo słusznie, bo



SERWIS

kto pamięta tego polityka, wie, że interlokutorzy nie mogli się od niego ogonić, jak od muchy.

■ Podczas sesji Rady Gminy radny pobił po głowie dziennikarza z radia i wytrącił mu mikrofon. Na koniec zziąjany oświadczył, że on policji się nie boi, bo to są jego koledzy. Rzecz na szczęście miała miejsce nie u nas, a w gminie Ostroróg w Wielkopolsce, dziennikarz zaś był z radia

Merkury, nie Fama i chciał rozmawiać o fałszowaniu wyborów, i to był zły wybór.

Piątek, 1 sierpnia

■ Nie odbędzie się w tym roku w Łodzi największa w Polsce impreza techno pod nazwą Parada Wolności. Nie zgodził się na to prezydent miasta, niejaki Kropiwnicki. Organizatorzy Parady liczą na to, że wolność jednak wróci do Łodzi... po następnych samorządowych wyborach.

■ 10 tys. zł grzywny zapłaci niejaką Małgorzata M., pedagog szkolna jednej z poznańskich zawodówek. Oskarżono ją o sprzedaż młodzieży amfetaminy. Może jako pedagog starała się ich jedynie w ten sposób odstresować i rozluźnić młodą psychikę, a także ich kieszenie.

Sobota, 2 sierpnia

■ Wydało się, że trzech lekarze ze Śląska za łapówki (od 2,5 do 4 tys. zł) wystawiali zaświadczenia, dzięki którym poborowi unikali wojska. Teraz aresztowała ich policja i jest wielka afery. I o co? Że ofiary losu, które boją się wojska do niego nie trafiły? Przecież taki mógłby sobie jeszcze zrobić krzywdę. A tak i lekarz syty i poborowy cały.



Dr Jacek Gorzkowski
współtwórca sochaczewskiego Oddziału Ratunkowego

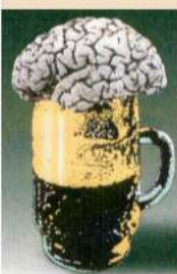
Kartka z wakacji



Zachęcałem ostatnio czytelników, aby dziellili się z nami swymi wakacyjnymi przygodami. A oto pierwsze zdjęcia, jakie otrzymaliśmy od pana Mirosława W. i jego narzeczonej z wypadu do Tunezji.

Że wielbłądom niestraszne pragnienie, to wszyscy wiedzieliśmy, ale dopiero teraz przekonaliśmy się, dlaczego. Dromader po prostu podbiera wodę turystom i raczy się nią sam.

Śmiech to zdrowie



MAŁE PIWO

Tydzień temu na łamach lokalnej prasy ukazał się apel powiatowego wydziału zdrowia, w którym jego szef zwracał się do społeczeństwa o podzielenie się z organizatorami obchodów 100-lecia szpitala przeżyciami, dokumentami, fotografiami oraz anegdotami związanymi z naszą placówką.

Ważne wydają się tu zwłaszcza anegdoty, bo wiadomo, że śmiech to zdrowie. Przejąłem się bardzo tym gorącym apelem i postanowiłem nie przechodzić obok niego obojętnie. Zacząłem więc rozpytywać ludzi o ich humorystyczne kontakty z naszym szpitalem. Okazało się wkrótce, że śmiechoterapia była stosowana u nas od dawien dawna i zapewne przynosiła pozytywne efekty, skoro jej bohaterowie do dziś żyją i cieszą się dobrym na ogół zdrowiem.

Personel, jak głosi pierwsza opowieść, starał się jak mógł, aby zapewnić pacjentom godziwą rozrywkę. Otóż, moja rozmówczyni, przebywając kiedyś w szpitalu, trafiła akurat na imieniny jednej z siostr, podczas których razem z innymi pacjentami ubawiła się po pachy, słuchając niemal do świtu skocznej muzyki, śpiewów i odgłosów potańcówki dochodzących z pokoju służbowego. Terapia ta okazała się do tego stopnia skuteczna, że już następnego dnia chora chciała wypisać się do domu.

Tą anegdotą wpisuję się na listę osób wspomagających organizację rocznicowych uroczystości i postaram się, aby nie było to po raz ostatni. Tym bardziej, że starostwo nie przestaje na szukaniu opinii pacjentów o szpitalu. Właśnie czytamy, że już lada dzień pojawi się ankieta, przy pomocy której będą oni mogli swoje zdanie wyjawić. Powiatowy wydział zdrowia zapewnia przy tym, iż ankieta będzie anonimowa, aby chorzy mogli wypowiedzieć się szczerze. Jakby uważali, że w innym przypadku okazałyby się nieszczerzy i pozytywne aspekty pracy personelu zatają.

Nic też nie przeszkadza, że ankieta, jak wynika z prasowej informacji, skierowana jest głównie do pacjentów aktualnie przebywających w szpitalu. Chodzi pewnie o to, aby

byli po prostu "pod ręką", by w razie potrzeby ich nastawienie można było zweryfikować i ewentualne niedociągnięcia dociągnąć. Zwłaszcza, że przecież chorego zawsze można "zgasić" celnym zdankiem: "Coś pan chory?!"

Ponadto, człowiek chory to przecież osobnik nie w pełni sprawny i taki będzie niestety mógł oceniać pełnosprawną pielęgniarkę lub lekarza? Myślę więc, że twórcy ankiety nieco przesadzili. Pytania o ocenę godzin przyjęć poradni, albo o to czy są problemy z dozwonieniem się do szpitala - proszę bardzo, ale żeby zaraz osobnicy leżący w łóżkach i źle się czujący mieli oceniać kompetencje kadry, albo jej sposób odnoszenia się do pacjenta?! W końcu w malignie wszystko może im się poplątać. Ocenę szpitalnego wyżywienia też zostawiłbym lekarzom, bo przecież to oni wiedzą, co jest zdrowe, a co nie. Niefortunne wydaje się również, jak sądzę, pytanie o tzw. "nieformalne opłaty". Bo przecież wśród gentlemanów o pieniądzach się nie rozmawia.

Mimo to, bardzo ciekawi już dziś jesteśmy wyników tej ankiety i, miejmy nadzieję, że nie pozostaną one jedynie sprawą ZOZ-u, będą bowiem przecież widocznym obrazem odpowiedzialności naszego społeczeństwa. Na zakończenie zaś, aby poprawić nam humor, jeszcze jedna zasłyszana szpitalna anegdota. Otóż działo się to już dość dawno, jeszcze w starym szpitalu przy ul. Staszica. A mój rozmówca miał wówczas czteroletniego synka, który dość paskudnie złamał rękę. Po zdjęciu gipsu potrzebna więc była rehabilitacja i dzieciaka lekarz zatrzymał w szpitalu. Rehabilitacja ręki trwała, a rodzice odwiedzali synka dwa razy dziennie. Aż za którymś pobytem, ojciec z ciekawości zapytał chłopaka, co robi na rehabilitacji. - Jeżdżę na treningowym rowerze - padła odpowiedź.

Prawda, że zabawne? Mam więc nadzieję, że anegdoty te znajdą swoje miejsce w przygotowywanym przez organizatorów obchodów wydawnictwie, a żeby było ono pełniejsze, zapraszam innych byłych pacjentów lub ich rodziny do podzielenia się z nami zabawnymi przygodami. Bo przecież śmiech to zdrowie.

Sławomir Burzyński



Z grubej rury

Od września, proszę państwa, władze naszego starostwa idą do szkoły. Naprawdę, wynoszą się z budynku przy ul. Świerczewskiego do internatu szkoły rolniczej. Tam zostaną zakwaterowani, by rozpocząć rolniczą edukację, bo rolne pola czerwinkowskie czekają. Trzeba wyjść i siać, niech się dobro nie marnuje.

W skład powołanej właśnie rady dla niepełnosprawnych weszło pięć osób i wszystkie, jak się wydaje, całkiem pełnosprawne.

Chyba, że my o czymś nie wiemy. Władze i sadownicy ze Skierniewic mają zamiar postawić w centrum miasta pomnik... jabłka. I żeby tylko już na drugi dzień po poświęceniu spiżowego owocu nie został się z niego tylko ogryzek, domorośli rzeźbiarze nie śpią. W Skierniewicach jabłek jest dużo, więc może u

nas postawimy pomnik "jabłola"? Na dworcu PKS, przy kolejowej stacji, myśli się o wszystkich. Jak widzimy, zainstalowano tam właśnie tablicę ogłoszeniową dla kurdupli. Ceną tę inicjatywę należałoby upowszechnić, zresztą, jak zdrowo powieje, zrobi to za nas i w innych miejscach, natura.

KRAJAN

